Jaśnie Wielmożny
Panie Pośle!

Otrzymawszy tak radosną wiadomość od J. Wielmożnego Pana poczuwam się do obowiązku, przesłania Panu wyrazów mojej największej wdzięczności.
Dziękuję bardzo i w mojem imieniu

/.

[illegible]

2

i w imieniu mych maleńkich czterech sierot, — za łaskawe i skuteczne poparcie podania i za uwiadomienie mnie o załatwieniu pomyślnem.

Łączę wyrazy należnego poważania

Dębica 15. XII. 1916. Helena Migoniowa

p. Czajkowski

X. Pozn

Jaśnie Wielmożny Panie Pośle!

Udaję się do J. Wielmożnego Pana z wielką prośbą, a ponieważ już raz w tej sprawie prosiłam i Pan Poseł mi nie odmówił swego poparcia, przypuszczam, że i teraz raczy wysłuchać i łaskawie pośredniczyć, o co bardzo proszę.

Sprawa jest taka: po poparciu przez J. Wielmożnego Pana Posła mego podania do Tronu o uzyskanie pensyi wdowiej w drodze łaski, podanie o ile sobie Pan Poseł przypomina uzyskało podpis cesarski, dzięki po-

zarcin Pana Posła i poszło do ministeryum
Oświaty i tam w cichości od listopada
leży nie załatwione do dnia dzisiejszego.
Proszę więc bardzo JW. Pana Posła, aby
był łaskaw dalej zająć się tem
podaniem, poprzeć w Ministeryum
abym uzyskała możliwie najwyż-
szy wymiar płacy i aby to podanie
raz już załatwili i nadesłali mi pensyę.
Wraz z czworgiem mych dzieci znaj-
duję się w smutnym położeniu finan-

sowem a podanie nie poparte w Ministe-
ryum będzie tam z rok czekało na za-
łatwienie. Proszę wybaczyć że znów
napadam Pana Posła i obarczam
nową prośbą, ale w dzisiejszych
czasach czekać na wypłatę pensyi
kilka miesięcy nie samej lecz
z czworgiem dzieci to ciężko i położenie
moje zmusza mnie do tego że udaję
się o pomoc w tej sprawie do JW. Pana
Posła

Łączę wyrazy poważania
wdzięczna Helena
Migoniowa

Dębica 28. IV. 1917.

 5

Jaśnie Wielmożny
Panie Pośle!

Otrzymałam już pensyę wdowią
i asygnatę dzięki staraniom
Wielmożnego Pana Posła.
Pospieszam złożyć jeszcze raz moje
podziękowanie za łaskawe wystara
nie się mi o ten datek z Srodze
łaski cesarskiej i za łaskawe popiera-
nie mej sprawy aż do skutku

Wraz z dziećmi łączę wyrazy staro-polskie „Bóg zapłać" ~~dla~~ Jaśnie Wielmożnemu Panu Posłowi, a modlitwą z głębi serca płynącą prosić Boga będziemy o nagrodę za trudy poniesione dla nas.

Z należnem poważaniem
wdzięczna
Helena Migoniowa
z dziećmi

7

Jaśnie Panie Prezesie
Naczelnego Komitetu Narodowego!

W czerwcu b. r. prosiłam Pana Prezesa o łaskawe załatwienie podania mego, w którem prosiłam cewarza o przyznanie mi pensyi wdowiej po mężu, który był suplentem w gimnazyum w Dębicy. Ponieważ nie otrzymałam żadnej odpowiedzi, więc przypominam łaskawej pamięci Pana Prezesa i proszę po załatwieniu o poinformowanie mnie o wyniku.

Z należnym szacunkiem
i poważaniem zostaję
Helena Migoniówa
z Dębicy

8

wziął do siebie do biura –. Taki desperacki list dostałam od mego syna który błaga

z Brzeskich

Leokadya Mikucka

wprost było mu wyrobić –. Ja wiem że jedyną drogą jest tu wola JWP. Prezesa i Ekscelencji i o to proszę niezmiernie –

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

L. Mikucka

Ekscelencyo! Proszę wybaczyć –
lecz, wiedząc jakie stosunek Tączy –
Ekscelencyę z p. Sikorskim – bardzo
serdecznie proszę o napisanie słów kilka
do niego – by syna mego Adama służą-
cego w II p. Ułanów w Mińsku Maz:

9

z Brzeskich

Leokadya Mikucka

Najuprzejmiej prosi Pana Prezesa
w imieniu mego syna Adama.

Mikuckiego – by wstawił się za mną i osobiście napisał list do p. Sikorskiego – by zrzerwał go do biura werbunkowego w Warszawie nie na prowincyę. – Tysiące wyrazów najgłębszego poważania

Mikucka.

K. u. k. Militärkommando Krakau

K. G. A. Nr. 9226

10

Kriegsgräbertag-Lichtbidervortrag für die westgalizischen Kriegergraber.

Sr. Exzellenz

dem hochgeborenen Herrn

Władysław Leopold J a w o r s k i

k.k.wirkl.geheimer Rat, Prof.der Universität etc.
in

Krakau,am 20.Oktober 1917.

K r a k a u

Anlässlich des Allgemeinen Kriegsgräbertages in Österreich 1917 veranstaltet das Militärkommando am 31. Oktober 1917, 3 Uhr 30 nachmittags, im Kriegsfürsorgekino " Opieka ", Zielona 17, einen Vortrag über die westgalizischen Kriegerfriedhöfe,verbunden mit der Vorführung von 50 Originallichtbildern der auf den Schlachtfeldern Westgaliziens erbauten Ehrengrabstätten für die gefallenen Krieger der verbündeten Armeen und des Feindes.

Das gesamte Erträgnis dieses Vortrages,durch den die auf dem Gebiete der Kriegergräberfürsorge bisher erzielten Erfolge im Interesse der gesamten Aktion veranschaulicht werden sollen,ist der Kriegergräberfürsorge gewidmet.

Das Militärkommando beehrt sich Euerer Exzellenzdie Einladung zu diesem Vortrage zu übermitteln.

Mit Rücksicht auf die beschränkte Anzahl der vorhandenen Plätze wird das Ersuchen gestellt,tunlichst bis 25.ds.M.dem k.u.k.Militärkommando Krakau /Telefonnummer 3552 / bekanntgeben lassen zu wollen,ob Euere Exzellenz in der Lage sein werden,an dem Vortrage teilzunehmen.

Für den Militärkommandanten :

[signature]

Przyb. 262/83 11

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

No. 19308/19.

Warszawa dnia 1 września 1919

Do Pana

Dr. Władysława Leopolda

J A W O R S K I E G O

Profesora Uniwersytetu Krakowskiego.

NACZELNIK PAŃSTWA w dniu 22 sierpnia r. b. mianował Pana C z ł o n k i e m, ustanowionej ustawą z dnia 3 czerwca 1919 r. poz. 315 Dz. Pr. Komisji Kodyfikacyjnej.

Mam zaszczyt zawiadomić Pana o tym przy dołączeniu spisu zawierającego skład osobowy Komisji Kodyfikacyjnej.

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Supiński

SKŁAD OSOBOWY KOMISJI KODYFIKACYJNEJ.

Prezydent:

Dr. Franciszek Ksawery FIERICH, profesor uniwersytetu Krakowskiego.

Wiceprezydenci:

Stanisław BUKOWIECKI, prezes Generalnej Prokuratorji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ludwik CICHOWICZ, adwokat w Poznaniu

Dr. Ernest TILL, profesor uniwersytetu Lwowskiego.

Członkowie:

Dr. Maurycy ALLERHAND, profesor uniwers. Lwowskiego i adwokat

Marjan BIELAWICZ, adwokat i notarjusz w Gdańsku

Dr. Tadeusz BUJAK, sędzia Sądu Najwyższego

Kazimierz ĆWIKLIŃSKI, adwokat w Poznaniu

Dr. Aleksander DOLIŃSKI, profesor uniwers. Lwowskiego

Ludwik DOMAŃSKI, adwokat w Warszawie

Jagodniew DRWĘCKI, adwokat i prezydent miasta Poznania

Dr. Tadeusz Dziurzyński, profesor uniwers. Poznańskiego

Henryk ETTINGER, adwokat w Warszawie

Jakub GLASS, prokuratot Sądu Najwyższego

Dr. Stanisław GOŁĄB, docent uniwers. Krakowskiego i urzędnik Gen. Prokuratorji

Dr. Antoni GÓRSKI, profesor uniwers. Krakowskiego

Dr. Władysław Holewiński, profesor b. Szkoły Głównej

Dr. Władysław JLeopold JAWORSKI, profesor uniwers. Krakowskiego

Henryk KONIC, adwokat w Warszawie

Dr. Edmund, KRZYMUSKI, profesor uniwers. Krakowskiego

Marek KURATOW-KURATOWSKI, adwokat w Warszawie

Jan Jakób LITAUER, adwokat w Warszawie

Dr. Karol LUTOSTAŃSKI, profesor uniwers, Warszawskiego

Dr. Juljusz MAKAREWICZ, profesor uniwers. Lwowskiego ~~Warszawskiego~~

Wacław MAKOWSKI, szef sekcji w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Dr. Wiktoryn MAŃKOWSKI, wiceprezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie

Dr. Zygmunt MAREK, adwokat w Krakowie

Dr. Walenty Mikłaszewski, profesor b. Szkoły Głównej

Dr. Aleksander MOGILNICKI, profesor uniwers Warszawskiego i sędzia Sądu Apelacyjnego

Jan Mrozowski, sędzia Sądu Najwyższego

Franciszek NOWODWORSKI, prezes Sądu Najwyższego

Dr. Juljan NOWOTNY, profesor uniwers. Lwowskiego i adwokat

Alfons PARCZEWSKI, profesor uniwers Warszawskiego

Dr. Leon PETRAŻYCKI, profesor uniwers Warszawskiego

Dr. Szymon RUNDSTEIN, naczelnik wydziału w Min. Spr. Zagran.

Dr. Zygmunt SEYDA, szef wydziału sprawiedliwości w Poznaniu

Dr. Józef SKAPSKI, adwokat w Krakowie

Dr. Jan SŁAWSKI, adwokat w Poznaniu

Dr. Stanisław SŁAWSKI, adwokat w Poznaniu

Dr. Kamil STEFKO, profesor uniwers. Lwowskiego

Dr. Jerzy TRAMMER, adwokat w Krakowie

Dr. Stanisław Wróblewski, profesor uniwers. Krakowskiego

Dr. Fryderyk ZOLL, profesor uniwers. Krakowskiego, prezes Rady Szkolnej Krajowej we Lwowie.

Minister Sprawiedliwości

/L.S./ /-/ [illegible] Sziarowski.

7

26. December 1914.

IV WOHLLEBENGASSE 7
WIEN

Sehr geehrter Herr v. Jaworski

Ich habe sehr bedauert
dass ich durch eine Erkältung
verhindert war Sie in den
letzten Tagen zu sprechen und
hoffe am Montag wieder im
Ministerium zu sein.

Gf Walterskirchen hat mir
heute seine Unterredung

mit Euer Hochwohlgeboren
berichtet und mir auch
zwei Einsätze des polnischen
Nationalcomitees übersendet
wovon die eine noch ein
unfertiger Entwurf ist.
Zu dem Letzteren möchte
ich mir erlauben zu bemerken
daß derzeit nur das Comi

Obercommando und nicht
das Ministerium des Äusseren
befugt ist, über das was in
Russisch Polen geschehen darf,
zu verfügen. Wir können
um die Wünsche der National
comités beim Armee Ober-
commando befürworten
mehr aber obliegt uns nicht
und daher sind wir auch

in keiner Weise befugt
uns als Ministerium des
keinen Wunsch auszusprechen
wie die Eingabe der National-
comitées stilisirt werden
soll. Ich bitte Euer Hochwohl-
geboren die Eingabe so zu
stilisiren wie Sie es für
erwünscht halten und
kann selbstverständlich nur

IV WOHLLEBENGASSE 7
WIEN

zum Entwurf im Einzelnen
zu besprechen so geschieht dies
weil ich als Referent für die
polnischen Angelegenheiten ein
Interesse daran empfinde dass
diese Sache vorwärts schreite.
Da möchte ich zu Punkt 1
bemerken, dass es mir
ziemlich aussichtslos erscheint,
die Bewilligung zur Legionsanwerbung

für Mitglieder der Actions-
comittées in Russisch Polen
anzuweisen, dass das Armee-
obercommando die Waffenfrage
gelöst und die Bewilligung
zur Ausarbeitung meiner Formationen
im Prinzipe ertheilt hat.
Zu Punkt 3 (entsprechende
Institutionen ins Leben zu rufen)

wird im Obercommando
Misstrauen erwecken. Schon jetzt
sucht man den Legionen so
dass sie für sich überall besondere
Institutionen schaffen. Ebenso
der Punkt 4. Es ist viel
leichter de facto an Ort und
Stelle bei den einzelnen Behörden
das Erforderliche durchzusetzen
als eine solche generelle
Ermächtigung vom Armee

Obercommandos zu erbitten, ich glaube auch nicht dass sie ertheilt worden wird.

Was den Passus der Angliederung Russisch Polens an die Monarchie betrifft so hatte ich denselben deshalb aufgenommen, weil er einerseits im Armeebereich den besten Eindruck hervorgerufen hätte und dann

IV WOHLLEBENGASSE 7
WIEN

auf mich nehmen direkt
an das Armee Obercommando
weiter zu befördern, kann aber
keine Sicherheit bieten dass
den Wünschen des Actions-
comitées entsprochen werden
wird. Wenn ich mir so
einige Tage bei der Besprechung
mit Herrn v. Bilinski

erlaubt habe, da man
mich fragte, einige textuelle
Aenderungen vorzuschlagen
so geschah dies deshalb,
weil ich die Stimmung im
Armee Obercommando kenne
und glaubte dass die Eingabe
auf diese Weise grössere Aussichten
hätte, angenommen zu werden.

Wenn das Nationalcomittee
sie jetzt noch weiter im Detail
ausführen will, so meine ich
es persönlich dahingestellt
sein lassen, ob der Sache
hiedurch gedient wird, ich
bin auch keineswegs befugt
der neuen Textirung meine
Zustimmung zu ertheilen oder
sie abzulehnen sondern werde

in dem Grafen Berchtold

vorlegen der sie ohne Zweifel

auch in ihrer neuen Form

an das Armee Obercommando

senden wird, welches wie gesagt

allein befugt ist über diese

Angelegenheit zu entscheiden.

Wenn ich mir nach dem

Vorhergehenden noch die

Freiheit nehme die Erweiterung

IV WOHLLEBENGASSE 7
WIEN

auch weil ich glaube dass gewissen radicalen Elementen unter unseren Mitarbeitern welche im innersten Herzen noch zwei Wege für die Zukunft offen halten möchten, eine sichere „ligne de conduite" auferlegt und sie dem Programme der Conservativen

auf diese Weise untergeordnet
worden wären. Es ist klar
dass, wenn eine Ausgliederung
an die Monarchie nach einem
glücklichen Krieg erfolgen sollte,
diese nur im Wege der
Vereinigung Russisch Polens mit
Galizien geschehen kann. Wenn
das einmal geschieht wird

es unendlich wichtig sei, dass
im Nationalcomittee jene
Kräfte die Oberhand behalten
welche für nichts anderes als
für den Anschluss an die
Monarchie sind und je früher
dies schon jetzt accentuirt wird desto
leichter wird es sein die
Militärbehörden dazu zu bewegen
das Nationalcomittee zur
Mitarbeit heranzuziehen.

Ich bitte die vorstehenden
Ausführungen als die Ansicht
eines Unberufenen anzusehen
der nur im Interesse der
Sache bestrebt sein will
zu helfen und Schwierigkeiten
aus dem Weg zu räumen
Wenn Euer Hochwohlgeboren
doch wünschen Ihre Teilung
beizubehalten so werde ich
dieselbe dem Herrn Minister

 23

IV WOHLLEBENGASSE 7
WIEN

unterbreiten und ihn bitten
mich zu ermächtigen (sie) dem
Armee Obercommando
befürwortend vorzulegen.

Mit Vergnügen benütze ich
diesen Anlass um Euer
Hochwohlgeboren die Versicherung
meiner ausgezeichneten Hochachtung
zu erneuern

AHoyos.

25

Hbbl. Jag.

K. & K. Ministerium des Äußern.

Kabinett des Ministers.

Wien, am 31. Dezember 1914.

85

Euer Hochwohlgeboren!

In Beantwortung der geschätzten Zuschrift vom 29. Dezember beehre ich mich, Euer Hochwohlgeboren Nachstehendes mitzuteilen.

Ich habe gestern im Armee-Oberkommando die Frage der <u>politischen</u> Tätigkeit des polnischen Nationalkomitees eingehend besprochen und hiebei sowohl bei Oberst Hranilovich als auch bei dem Etappen-Oberkommando Verständnis für die Absichten des Nationalkomitees und für die

./.

Wichtigkeit der politischen Propaganda gefunden.

Das Armee-Oberkommando ist aber der Ansicht, daß diese politische Tätigkeit des polnischen Nationalkomitees von der militärischen Werbetätigkeit der Emissäre des Komitees, welche die Anwerbung des Ersatzbataillons in Russisch-Polen durchführen sollen, streng getrennt werden muß.

Die militärischen Emissäre des Nationalkomitees dürften daher mit der politischen Aktion in keiner Weise befaßt werden und auch mit den politischen Emissären keine Verbindung unterhalten.

Unter dieser Bedingung wäre das Armee-Oberkommando bereit, auch den

politischen Emissären des Nationalkomitees, welche die Propaganda in Russisch-Polen leiten sollen, über Empfehlung des Ministeriums des Aeußern Passierscheine für die von den k.u.k.Militärbehörden verwalteten Bezirke Russisch-Polens auszustellen.

Das Ministerium des Aeußern würde auch an die deutsche Regierung herantreten, damit die politische Aktion in den von den deutschen Militärbehörden verwalteten Gebieten fortgesetzt werden kann und die Emissäre des Nationalkomitees zu diesem Zwecke Passierscheine von den deutschen Militärbehörden erhalten.

Was die von den politischen Emissären zu betreibende Agitation anbelangt, so

./.

stimme ich Euer Hochwohlgeboren darin vollkommen bei, daß als anzustrebendes Endziel dieser Propaganda die Vereinigung der unter russischer Herrschaft stehenden polnischen Gebiete mit Galizien im Rahmen der österreichisch-ungarischen Monarchie zu bezeichnen wäre.

Die noch ungeklärte Kriegslage bringt es mit sich, daß es derzeit aus naheliegenden Gründen für das Ministerium des Aeußern nicht möglich erscheint, eine bindende Erklärung hierüber abzugeben.

Die Tatsache aber, daß die Ausdehnung der Tätigkeit des Nationalkomitees auf Russisch-Polen die Billigung des Armee-Oberkommandos und des Ministeriums

des Aeußern gefunden hat, beweist, daß die vom polnischen Nationalkomitee verfolgten patriotischen Ziele den Intentionen dieser beiden Behörden entsprechen.

Mit Vergnügen benütze ich diesen Anlaß, um Euer Hochwohlgeboren den Ausdruck meiner ausgezeichneten Hochachtung zu erneuern

Hoyos

 29

K. & K. Ministerium des Äußern.

Kabinett des Ministers.

179

Wien, am 18. Jänner 1915.

Vertraulich.

Euer Hochwohlgeboren !

Mit Bezugnahme auf die jüngste Unterredung mit Euer Hochwohlgeboren und dem Leiter der militärischen Sektion des Nationalkomitees Oberstleutnant Sikorski beehre ich mich Euer Hochwohlgeboren mitzuteilen, daß, wie mir das Etappenoberkommando gestern telephonisch mitteilte, die Stadt Dąbrova bereits in österreichisch-ungarische Verwaltung übernommen worden ist, so daß der Errichtung des Werbebureaus der polnischen Legionen nunmehr kein Hindernis entgegensteht.

Ich beehre mich Euer Hochwohlgeboren in

./.

./. der Anlage die Abschrift eines Berichtes aus Kopenhagen zu übersenden und Sie zu ersuchen, mir Ihre Ansicht über die darin enthaltenen Anregungen mitteilen zu wollen.

Mit dem Ausdrucke vorzüglicher Hochachtung bin ich Euer Hochwohlgeboren ergebener

Hoyos

K. u. K. Ministerium des Äußern.

Kabinett des Ministers.

PREZYDYUM N. K. N.
Wpłynęło dnia 23 / I 1915
L. 430 / Pr.
Załatwiono

Wien, am 22. Jänner 1915.

866

Euer Hochwohlgeboren!

Ich beehre mich, Euer Hochwohlgeboren in der Anlage 25 Legitimationen für die mir namhaft gemachten Herren zu senden, welche die politische Aktion des Obersten Polnischen Nationalkomitees in Russisch-Polen durchführen wollen.

Das Armee-Oberkommando teilt mir mit, daß es Legitimationen nur für Militärpersonen ausstellen kann, jedoch die politische Aktion des Polnischen Nationalkomitees wärmstens begrüßt und durch Verständigung der k.u.k. Militärbehörden dafür sorgen wird, daß den Emissären des Nationalkomitees auf ihren Reisen keine Hindernisse in den Weg gelegt werden.

./.

Mit Rücksicht hierauf hat sich das k.u.k. Ministerium des Aeußern veranlaßt gesehen, die beigeschlossenen Legitimationskarten im eigenen Wirkungskreise auszustellen.

Mit Vergnügen benütze ich diesen Anlaß, um Euer Hochwohlgeboren die Versicherung meiner vorzüglichen Hochachtung zu erneuern.

aHoyos.

 31

K. & K. Ministerium des Äußern.

Kabinett des Ministers.

Wien, am 28. Jänner 1915.

865

Euer Hochwohlgeboren !

Bezugnehmend auf die geschätzte Zuschrift vom 26. und 27. Jänner beehre ich mich, Euer Hochwohlgeboren in der Anlage
./. die erbetenen Legitimationskarten zu senden und gleichzeitig zu bemerken, daß es sich meiner Ansicht nach empfehlen dürfte, bis auf weiteres keine weiteren Emissäre nach Russisch-Polen zu entsenden, da eine zu große Anzahl die ganze Aktion kompromittieren könnte.

Mit vorzüglicher Hochachtung

AHoyos.

K. & K. Ministerium des Äußern.

Kabinett des Ministers.

Wien, am 5.Februar 1915.

32

204

Euer Hochwohlgeboren !

Im Auftrage Seiner Exzellenz des Herrn Ministers beehre ich mich, Euer Hochwohlgeboren mit Bezugnahme auf Ihre jüngste Anfrage mitzuteilen, daß Seine k.und k.Hoheit der Herr Erzherzog Friedrich gerne bereit ist, Euer Hochwohlgeboren im Hauptquartier zu empfangen.

Was die Frage der Vereinigung der Legionen in Russisch-Polen anbelangt, ist der Herr Minister der Ansicht, daß es besser wäre, wenn Euer Hochwohlgeboren

./.

diese Angelegenheit nicht zur Sprache bringen würden, da eine solche Maßregel bei aller Anerkennung der Leistungen der Legionen aus operativen Gründen untunlich erscheint.

Endlich beehre ich mich, Euer Hochwohlgeboren mitzuteilen, daß die operierenden Armeekommanden in Russisch-Polen erklärt haben, die Legitimationskarten für die Emissäre des polnischen Nationalkomitees nur dann anerkennen zu wollen, wenn auf jeder Karte auch noch die Photographie des Beteiligten aufgeklebt und abgestempelt ist.

Ich darf Euer Hochwohlgeboren somit ersuchen, die Legitimationskarten mit Photographien versehen und sie mir zur

Abstempelung wieder zurückstellen zu wollen.

Mit ausgezeichneter Hochachtung

Euer Hochwohlgeboren ergebener

Wallenstein

K. & K. Ministerium des Äußern.

Kabinett des Ministers.

8/3 1915. 327

Sehr geehrter Herr v Jaworski

Ich eile Ihnen meinen
herzlichsten Dank für die
künstlerisch ausgestattete
Publikation über die polnischen
Legionen abzustatten welche
mir Graf Montlin heute
überbracht. Ich bin leider

genöthigt morgen aus
dringendem Grunde dem
Amte fern zu bleiben und
bitte Sie daher mich
freundlichst erst
nach Ihrer Rückkehr
in Tetschen empfangen
zu wollen.
Mit angelegentlichen

Empfehlung und der

Versicherung meiner ausgezeich-

neten Hochachtung bin ich

Euer Hochwohlgeboren

ergebener

A. Hoyer.

K. u. K. Ministerium des Äußern.

Wien, am 23. Mai 1915.

Sehr geehrter Herr Präsident!

Ihrem Wunsche entsprechend, habe ich seinerzeit nicht ermangelt, im Wege der amerikanischen Botschaft in Petersburg bei Gräfin Kossakowska Erkundigungen nach dem Befinden ihrer Gäste einholen zu lassen.

Gräfin Kossakowska antwortete hierauf der amerikanischen Botschaft, daß ihre Gäste sich „wohl und zufrieden" befinden.

Ich beeile mich, Ihnen von Vorstehendem Kenntnis zu geben und verbleibe mit besten Grüßen

Ihr sehr ergebener

AHoyos

694

Exp

38

10/10/1917

82/4

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

nacht := exzellenz professor
jaworski krakau studenska 14

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von L:218 *auf Ltg. Nr.* ......
am 10. 10. *191*7 *um* ...... *Uhr* ...... *M.* ...... *Mitt.*
durch: N. KŁOSOWSKI

s wien 2822 23/22 10 9-35,- n :=) *aufgegeben am* ...... *191* ...... *um* ...... *Uhr* ...... *M.* ...... *Mittag.*

botschafter graf tarnowski bittet euer exzellenz ihn morgen
donnerstag frueh in krakau erwarten zu wollen := aussenministerium +

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)

KRAKAU 1 KRAKÓW

10 XII

Der Delegirte des k. und k. Ministeriums des Äussern in Warschau.

Warschau, am 14. Juli 1916.

Nr. 4443.

Seiner Hochwohlgeboren
Herrn Dr. Ladislaus Leopold Ritter von Jaworski
Universitätsprofessor

K r a k a u.

Ich beehre mich Euer Hochwohlgeboren ergebenst mitzuteilen, dass ich die Passirscheine zur Reise von Krakau nach Warschau und zurück für Sie, für Herrn Felix Ritter von Wilkoszewski und für den Kraftfahrer Anton Zytek, behufs Ausfolgung an Euer Hochwohlgeboren gleichzeitig mit diesem Schreiben an das k.u.k. Festungskommando in Krakau übersende.

Ferner gestatte ich mir mitzuteilen, dass Botschaftsrat Baron Andrian, der gestern für circa 8 Tage verreist ist, mich beauftragt hat, Euer Hochwohlgeboren zu bitten, Ihre Reise nach Warschau womöglich bis zu seiner Rückkehr aufzuschieben.

Der Stellvertreter des Delegirten
des k.u.k. Ministeriums des Aeussern.

Masirevich

40

MINISTERSTWO
SPRAW ZAGRANICZNYCH

№S.5100/I.

Odpowiedź na pismo z d. .... № ....

W sprawie zaopatrzenia wdowy po bł.pam. W.Feldmanie.

Warszawa, dn. 9/XII. 1919 r.

Przed niedawnem czasem zmarł znany literat i publicysta bł. pam. Wilhelm Feldman, zostawiając wdowę i syna w najzupełniejszej nędzy. Wy - żej wymieniony od początku wybuchu wojny światowej zajmował w Berlinie najpierw z ramienia byłego Naczelnego Komitetu Narodowego, a później Departamentu Stanu i Rady Regencyjnej stanowisko przedstawiciela polskiego tamże, spełniając w zawiązkach odbudowy państwowości polskiej funkcje dyplomatycznego zastępcy Polski.

Nie wchodząc zupełnie w ocenę politycznej działalności bł.pam.W.Feldmana, nie można jednak z wyżej podanych powodów nie uznać faktu, że pracował jako przedstawiciel Polski w Berlinie, i że Państwo Polskie ma pewne zobowiązania aczkolwiek tylko natury moralnej względem jego rodziny.Majac zamiar wystąpić z odpowiednim wnioskiem co do jej zaopatrzenia do Ministerstwa Skarbu Ministerstwo Spraw Zagranicznych pozwala sobie uprzejmie prosić Pana jako byłego prezesa

Czarnecki & Teobald Marszałkowska 145

Naczelnego Komitetu Narodowego o jaknajrychlejsze nadesłanie jaknajszczegółowszych danych odnoszących się do charakteru oficjalnego bł.pam. W.Feldmana w Berlinie i wysokości pobieranych przezeń poborów, jak również o wiadomość odkąd pozostawał on na etacie Naczelnego Komitetu Narodowego i kiedy został przejęty na etat Departamentu Stanu.

Minister:
Wz.
Berłoni

Do Pana
Profesora dr. Władysława
Leopolda Jaworskiego
Dziekana Wydziału Prawa i
administracji U.J. byłego
Prezesa Naczelnego Komitetu Narodowego
w Krakowie.

ul.Studencka 1.14.I p.

B.R.

0680 2/8/1911 41

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: Eingangsnummer:

Dringend
Naczelny Komitet
Narodowy Kraków
Jaworski Ihr

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ... zur Beförderung oder Bestellung gegebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. 2/19
am 2/8 191 um 5 Uhr 20 M. Mitt.
durch:

Zakopane Nr. 46 Tayw. (W.) 11 Ch. aufgegeben am 2 191 um Uhr 2 M. Mittag.

Przyjeżdżam Kraków niedziela
trzecia popołudniu wyjeżdżam
Warszawa ósma wieczór —
Minkiewicz

14

KRAKAU 1
KRAKÓW 1

4/8/1917 42

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: Eingangsnummer: 01300

Drgd. Naczelny komitet Narodowy Prezes Jaworski Kr.

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ...

am 4/8 191 um 7 Uhr 29 M. Mitt.

durch: 7 3

Zakopane 402 D 20 ... Nr. ... Taxw. ... (W ... Ch ...) aufgegeben am ... 191 ... um ... Uhr 2 M. 22 ... Mittag.

Muszę być służbowo Warszawie poniedziałek rano zatrzymać się dłużej Krakowie nie mogę -

Minkiewicz

Studencka 14

KRAKAU 1 6a KRAKOW 1

-4 VIII 17.-

[11/12/1916]

43

Oesterreich

Postkarte

Gen.-Gouv. Warschau

DEUTSCHES REICH

Russisch-Polen

DEUTSCHES REICH

Geprüft.
Ue.-St. VI. A.-K.

Krakau.

Jaśnie Wielmożny Pan

Władysław-Leopold

v. Jaworski

w Krakowie

ul. Studencka l. 14.

Absender:
v. Mirski
Żyrzkowice
p. Łowicz
Gen.-Gouv. Warschau

Tyszowice 9/XII

Sehr Geehrter Herr.

Herzlichsten Dank für Ihre so liebenswürdige Einladung. Ich habe aber keine Hoffnung, dass ich Passierschein direct nach Kraków bekommen werde. Also Ich bitte Sie mir allerhöfflichst mitzuteilen zu wollen, an wen soll ich mich in Piotrków wenden der mir helfen wird aus Piotrków nach Kraków abzureisen. Reiseschein nach Piotrków wird mir hoffentlich gelingen zu bekommen. Jedenfalls, ungeachtet meiner besten Wollen, zu Weinachten gerade kann ich nicht kommen; ich hofe aber, dass zwischen 10 und 15 Januar, wirds mir mehr gar nichts hindern Kraków zu besuchen wozu ich schon längst eine so grosse Lust habe. Ich schicke Ihnen und Allen Ihrigen herzlichste Grüsse und wünsche dass die Weinachten Ihnen Geehrte Herrschaften mit guter Stimmung und gesund passieren

Hochachtungsvolle [illegible]

26/II 18

Szanowni Państwo.

Rzeczy, które wysłałem z drogi i z domu przez pocztę podobno nie doszły rąk Szanownych Państwa, korzystam więc z okazji tym razem pewnej, aby te kilka słów wyrażających podzięki Sz. Państwu przesłać. Powrotną drogę miałem wyjątkowo dobrą, gdyż w Kra-

tomie po pertraktacjach
z [illegible] austryjackiemi
[illegible] wpakowałem
się do przedziału wojsko-
wego, załagodziwszy wielkie
konduktorowy powinna Korona-
ui, a od Trzebinii jecha-
łem już zupełnie legal-
nie sam jeden w przedziale,
z rozrzewnieniem idąc zobaczyć
[illegible] pracujące

prowianty, w które mię tak
szczodrze zaopatrzyli Pań-
stwo. Muszę się przyznać
że pierwsze dnie przeraźliwej
pustki w mej chałupie. Aż to mi
markotno po niegwarnych wpraw-
dzie, lecz pełnych rodzinnego
i serdecznego nastroju dniach
spędzonych u Sz. Państwa.
Za tę miłą i tak serdeczną
gościnę jeszcze raz ośla-

dam serdeczne dzięki. Jakże mi-
ło byłoby mi się z nią
obóć cześciów wzajemnie,
gorącego Lwowa a także.
Czy ta Pujora przyjedził
w maju?
Wyrazy serdeczne i ukło-
ny, Państwu uszanowania
Teściowej przesyłam.

oddany Malinowski

Einschreiben

Postkarte

aus dem Briefkasten

211

S 181
46

Do
Jego Excellencyi
WP. Leopolda
Jaworskiego
Kraków
ul Studencka 14-I p

od A. Aldaszkiewicza
z Łyszkowic
p. Łowicz

LOWICZ
17.4.18 1-2 N

7 1/2
Gen.-Gouv.
Warschau
DEUTSCHES REICH

R
Lowicz
№ 198

Szanowny Panie. Łyszkowice dn. 14/II

Proszę przyjąć serdeczne wyrazy współczucia z powodu Śmierci Matki Szanownego Pana, o której wczoraj dopiero dowiedziałem się z kartki Pani Haliny. Bardzo serdecznie też proszę o wyprawienie znowu do mnie przez Skierniewice w ostatnich dniach Kwietnia – bardzo go czekam. Serdeczny uścisk dłoni i wyrazy poważania łączy

Malinowski

Lutego 1. 1919.

97

Kochany Poleski.

Posyłam Ci książkę, o której mówiłem, sądzę, że w spisie rozdziałów znajdziesz kilka, które Cię mogą zainteresować ze względu na przyrodnicze oświetlenie kwestyi psychologicznych i filozoficznych. Wybacz straszną bazgraninę, ale mam 5 minut do wysłania posłańca do Warszawy. Mój Drogi

nie chcę Cię zbytnio
nudzić, - wiem też że
zbytnie wypytywanie się
tym Panom w urzędach
i konspiracji może nie
jest wskazane, - ale spraw-
dź ostrożnie czy nie będzie
z tą długotrwałą niepewnoś-
cią, która nas doprowadza
do ostatecznych granic.
Więc zostawiam was Oboje
wam wszystko, - o ile nie będzie
to ze szkodą dla sprawy,

48

powrócił z Rzymu, kto ma wpływy tam u tych Panów. Wybacz, że wciąż z tą samą prośbą do Was szturmuję, pomimo że wiem, co już Ci w tej sprawie zawdzięczam i że i bez mego nalegania zrobisz co możesz, lecz już doprawdy przestaję być cierpliwym w tym ciągłym naprężeniu nerwów. Serdecznie ściskam dłoni, Paniom ucałowanie rączek przesyłam

Twój Mellisers

 49

Tyszowce 14/II 19

Kochany Poldzie.

Udało mi się nareszcie
wysłać koleją dla Was
parę zajęcy i ryb. Zaczekałem
trochę, obecnie zaś wczoraj
po wysłaniu telegrafowałem.
Liczę na to, że wydadzą Ci
bez trudności. Zające są za-
mrożone, więc tak prędko nie
odtają i nie zepsują się.
Dzięki Ci serdeczne za kartę
z dobrą wiadomością - nie wiem
jednak, czy to odpowiedź na
mój list do Ciebie w tej spra-
wie, który razem z Księżną
Miecznikową posłałem -

czyś go dostał?
Do Iwona wczoraj wysłałem
parę słów – o każdej wiado-
mości od niego donosi mi
zawsze Pani Hala, wiedząc
jak żywo obchodzi mię to
wszystko, co i Was dotyczy.
Pani twej oświadcz od mnie,
że już chodzę w tym „przyodziew-
ku", który mi sprawiła. Może
być zadowolona ze sportowego
wyglądu przyszłego szwagra, któ-
ry Jej zawdzięcza.
Dziś razem z listem Pani Hali

i Twoją kartę doczekałem się naresz-
cie i gazet z soboty, niedzieli
i poniedziałku. Odetchnąłem
z ulgą, że pierwszych chwil
nowego sejmu nic nie zakłó-
ciło, a wiadomości nadchodzą-
ce z Poznania coraz pomyślniej-
sze, może położy kres dalszej,
w jego społeczeństwie zaczęte
pochopnie zaczętego popadać.
Będziesz łaskaw ucałować Panią
od mnie ręce, dzieci i ser-
decznie pozdrowić.

Ściskam serdecznie
Dom Twój

Twój Malczewski

P.S. List do Pani Koli jednocześnie wysyłam

 51

ŻELAZNA

p. SKIERNIEWICE.

Żelazna, dn. 26/II 1919

Szanowni Państwo

Pan Janusz Wojciechowski, właściciel paczek, które powrotnie próbowała nam przesłać Pani Zagórska, będzie przejeżdżał przez Kraków. Poradziłam mu, ażeby wstąpił do Sz. Państwa dowiedzieć się o paczki, przypuszczając, że może znów wróciły do Krakowa. Być może Państwo będą mogli wskazać Panu Wojciechowskiemu adres, pod który ostatnio Pani Zagórska wysłała paczki, gdyż w czasie tym przebywał w Żelaznej, lecząc otrzymaną ranę. W obecnej chwili nie mam możności porozumieć się z Panią Zagórską - będę ją widziała dopiero pojutrze, a Pan Wojciechowski za parę godzin jedzie, więc jedyną radę widzę w poleceniu go wraz z paczkami szczęśliwej opiece Szanownych Państwa i Juru, którego oczekujemy w sobotę rano w Warszawie. Ja przyjechałam dziś rano z Warszawy, zaraz jadę do Tyszkowic, oraz jako ~~rano~~

wieczorem wrócę znów do Warszawy.
Pani Halina dojechała do Warszawy
dobrze, u Państwa Szamach czuje
się znakomicie.
Żałuję bardzo że Jurek ma tak krótki
urlop i że nie mogę mimo tego ściągnąć
Go na jakiś czas do Łyszkowic, Kuniów
jednak Zamach na Poddębicach, czyby
nie zechciał ze mną podzielić przez
jakiś czas Łyszkowickich nudów – wtedy
ten partykularz nie przeraziłby go, o ile by
wziął z sobą książki. Miałby rzetel-
ną ciszę i wypoczynek, a może nawet za
jakieś 2 tygodnie i telefon do Krakowa.
Życzymy Ci Drogi Poldziu z serca rad i
dziękujemy za przyjazd
Wszystkie serdeczności przyjmijcie
Państwo wszyscy od oddanego
Mulkiewicz

Tyszkowice d. 28/VIII 19.

52

Kochany Poldziku.

W czasie Waszego pobytu w Krynicy korzystałem z gościnności Waszego domu w Krakowie, za co niniejszym serdecznie składam dzięki. Niestety pobyt to był krótki, gdyż wyjazd mój potrzebny był z odwiedzinami Pani Haydlowej, której nie wiele co mogłem pomóc, który jednak tym przyjazdem bardzo ucieszyłem nie tylko dla siebie, ale dla Ciebie przedewszystkiem. A teraz rzecz najważniejsza: W czasie

niego pobytu w Krakowie
nadeszedł list z Konsys-
torza Lwowskiego, w którym
odpowiadając na czerwco-
wy list Pani Hali, piszą
pod datą 18 sierpnia, że zarzut
przewlekania przez nich
sprawy, który im Pani Halina
w swym liście robi, jest nie-
słuszny, gdyż i obecnie do-
wiedziawszy się, że Pan Z. bawi
w Krynicy, tam do niego wez-
wanie wysyłają. Ponieważ
Ledóchowski w liście z dnia
1/VIII komunikuje Pani Hali,
że adres im już zakomuni-
kował, widzimy, że trzeba było
znów aż 3 tygodni, by się namyś-
lili wezwanie wysłać. W tych
warunkach przy najszczerszych
Pani Hali i wszystkich chęciach
pozostanie kolejnymi [?] sprawa
w naszym konsystorzu nigdy za-

Rozwiązany nie będzie i obawiam się, że jedyne rozwiązanie, to ślub ewangelicki. Widzę, jak Pani Hala łamie się w sobie, jak ciężko Jej na ten krok się zdobyć, - ona potrzebuje po prostu by ktoś za Nią w tej sprawie zadecydował. Znając Ją dobrze, wyczuwam, że tym decydującym przyciskiem dla niej byłby, pomimo że w pierwszej chwili przyjęła by z ulgą, gdyby ta decyzja bolesna nie wypadła. Może Ci się to wydać dziwnym, Drogi Ojcze, że do Ciebie się z tym zwracam. Znam dobrze i Halkę i okoliczności sprawy. Gdy przyjedziesz do Krakowa, będziesz tak dobry pomówić z Nią, wczuć się w sytuację. Może do tego czasu zajdą jakieś nowe fakty? Może na skutek listu mego, do referenta, Ojca Stefana Wawrzyńskiego Konsystorz Krakowski od siebie wprost poprosi o wezwanie.

W każdym razie co po porozu-
mieniu się z Panią Hałą ura-
dził, na to z góry się piszę.
Przykro mi nie mniej, że Ty,
obserwując w Krynicy, z Kim pan
Z. obcuje, niedomyślny i nadmier-
nie przysposobności Konin
w znajomych jego, aż go poin-
formował, że sprawa się prze-
wlecze, bo mu wezwania nie
mogą doręczyć.
Proboszcz mój, wysłuchawszy
mej relacji o sprawie, przejął się
tym bardzo — przez chwilę starania
zaofiarował się jechać do Konsys-
torza do Krakowa prosić aby z Kra-
kowa pod podanym przez nas
adresem wysłali wezwanie. Jak
widzisz, czy taki przyjazd takiego
wiejskiego Proboszcza, który nie
chce dopuścić, aby parafianin
jego zawarł ślub inaczej, niż w ka-
tolickim kościele, nie wywoła du-
żego wrażenia? Podziękowałem Ska-
ryszowi serdecznie za ten dowód przy-
jaźni, pozostawiając sobie czas do
namysłu.
Jak mój Drogi służy Tobie i Twej żonie
pobyt w Krynicy i czy po powrocie
nie zawitacie choć raz-by krótko do
mnie. Załączam [illegible] Ci [illegible] ukłony
serdeczne Obojgu Państwu ślę oddany [illegible]

18/11/1919 54

Telegraf Państwowy

Ex

Blankietu № 40

Przewodnika №

Otrzymany dn.

o godz. min.

Podpis urzędnika

TELEGRAM.

01313

krakow studencka 14-

eksselencja jaworski =

z skierniewice 274 10 17 19 = cenz =

Uwagi służbowe.

poczta

serdeczne choc spoznione zyczenia = mizerski -

Zarząd Telegrafów nie przyjmuje odpowiedzialności, wynikłej z późnego przesłania lub doręczenia telegramów.
Nagłówek telegramu przyjęty z aparatu drukowanemi czcionkami oznacza: 1) miejsce nadania, 2) numer telegramu, 3) ilość słów, 4) dzień nadania, 5) godzinę i minutę nadania.

M. P. i T. 1919. IV. 919. 5,000,000.

KRAKÓW 1
18.XI.19 -6

Serdeczne
„Do Siego Roku"
przesyłam
Malczewski
19 1/I 20

Jelebnemu Państwu
Wid. Jaworscy
Studencka 14 - I p
Kraków

ŁOWICZ
-5.1.20.12-1N

Wydawnictwo Salonu Malarzy Polskich w Krakowie.
Edition du salon des peintres polonais à Cracovie.



Kraków. Brama Floryańska - Florianertor.

W Oesterreich

56

Postka[rte]

Gen.-Gouv. Warschau
DEUTSCHES REICH

LOWICZ

Russisch-Polen
DEUTSCHES REICH

Jaśnie Wielmożni Państwo
Włodzimierstwo
Jaworscy
w Krakowie
ul. Studencka l. 14 - I p.

Überwachungsstelle
Geprüft!
VI. Armeekorps.

od
M. Mizerskiego
Łyszkowice
p. Łowicz
Królestwo Polskie

Tyszkowice dn. 8/II.

Szanowni Państwo.

Dziś pod wieczór dostałem nareszcie wiadomość do domu, żebym jeszcze raz przesyłam serdeczne dzięki za tak miłą gościnę i danie mi możności spędzenia tego tygodnia w ciepłej i serdecznej atmosferze rodzinnej, panującej w domu Szanownych Państwa. Wyrazy głębokiego szacunku i serdeczne ukłony i pozdrowienia proszę przyjąć od oddanego

M. Wiersk[illegible]

Malliserski
Tyszowiec.
Adres wysyłającego.

~~Postkarte~~

Pocztówka

15 FEN. 15
~~Gen.-Gouv. Warschau~~
Poczta Polska
DEUTSCHES REICH

KIERW...ICE

57

Do
Jego Excellencji
JW Pana
Wł. Leopolda Jaworskiego
Kraków
Studencka l 14 - I p.

Tyszowce dn 31/XII

Drogi Poldziu:

Korzystam z okazji na przeszłość
aby przesłać Wam wszystkim serdecz-
ne życzenia, aby wsz rozpoczynający się nowy
Ten nas i przyniósł Wam wiele i dużo dobre-
go Roku spędził razem z Juniem, aby Bóg
zachował Wam i uchronił od złego Waszego Kocha-
nego cudownego. Czy wy tam bydzie i dla mnie przyj-
ście z tem, co wam najdroższego. Jeszcze raz
dziękuję Twej Pani i Tobie za Wasz serdeczny i mój
gościny obyczaj i zawsze oddać obowiązkowo w tym
tak uświadomionym moim życiu. Uściśnienia serdecz-
ne przyjaciół, życzę Twej Madziunie szczęścia ...

Tyrawice
dn. 25/II

Kochany Panie.

Mam do Pana wielką
prośbę, — chodzi mi o umo-
żliwienie i przesłanie
Córce Pana na imieni-
ny jej, jak wiem, ale
trochę kwiatów, a nie
mogąc tego załatwić
w inny sposób, udaję
się z prośbą do Pana, aby
był łaskaw za załączone
to marek nabyć takowe
nabyć i wraz z moim biletem
przesłać. Jeżeli by jednak
Pan uważał, że zwłaszcza
Córce więcej przyjem-
ności w inny sposób, to
jest coś, czego by Córce

bardziej przejęła,
to pozostawiam to do
uznania Pana
przepraszając z góry
za kłopot.
Pojutrze jadę do Warsza-
wy, gdzie mam nadzieję
znaleźć okazję do prze-
słania tego listu, a
może też i parę słów
napiszę w Warszawie do sie-
bie z Krakowa. Siedzę
na przebrzydłym party-
kularzu, gdzie jednak
obok moich obowiązków
mam trochę pracy społecz-
nej, co mi czas wypełnia.
Organizowanie życia społecz-
nego w małych nawet agi-

kach, dopomagając ludziom do przetrwania tych tak ciężkich dla nas chwil, oto moim zdaniem nasz pierwszy obowiązek, który jakkolwiek nie opromieniony aureolą bohaterstwa wydał jednak prędzej rezultaty pozytywne, niż tak bardzo przemawiająca do serca i wyobraźni wszystkiego narodu gotowość poświęcenia swego życia w walce o Ojczyznę.

Tu na wsi nie prawie nic
wiem, co się dzieje na naszym świecie; — dochodzą
nas zaledwie słabe odgłosy
za pomocą bardzo skrępowanej prasy. Wzmiankowały też
te dzienniki pism Krakowskich, — wogóle z Austryi —
z nich mogłem się czegoś więcej dowiedzieć. Mam nadzieję jednak w Warszawie,
zaczerpnąć świeżych wiadomości.
Serdeczny uścisk dłoni
i przyjazne pozdrowienia
dla wszystkich Państwa

[illegible]

Łyszkowice dn. 11/XI

Szanowny Panie

Telegram z mymi najserdeczniejszymi życzeniami wysłałem, lecz iż „nie ma koresu bez interesu" więc ten ostatni wyłuszczam.

Jak się zapewne Sz. Pan domyśla, idzie jak zawsze o to samo, t. j. o pomoc w naszej sprawie.

Z listów Pani Zofii widzę, jak bardzo jest zdenerwowana, jak przemęczona do ostatecznych granic tą niezdecydowaną sytuacją, trwającą tak długo. Wiem, że sprawa

nie jest łatwą, że korzystać
o ile można, to tego wdzięczni
sprawy przewlekła zawsze
– i wiem też od Pani Hali
że Sz. Pan już włożył usi-
łowania, ażeby sprawę
przyspieszyć, ale rozumiem
że o tym wiem, nie mogę
się oprzeć, by jeszcze raz
o Pani tej sprawie nie popro-
sić. Cóż w tym dziwnego?
przez czas co przyszykowała uwa-
żać Szanownego Pana nie
tylko za Opiekuna Pani
Haliny, lecz za człowieka,
od którego oboje z nią rów-
nej wyczekujemy, niesłychanie że

tylko zawdzięczając Panu cel
nasz osiągnąć zdołamy.
Więc proszę mi darować
to natręctwo, z jakim wciąż
do Niego kołaczę, — natręctwo
płynące z wiary w Pańską
dla nas życzliwość i moż-
ność okazania nam pomocy
na drodze tych wpływów,
jakie Ks. Pan posiada.
Być może nie wiele nas
czasem już dzieli od chwili,
gdy się zobaczymy — dobry progno-
styk upatruję w tym, że zbiega
się ona z momentem zmart-
wychwstania i zjednoczenia
Ojczyzny, a że „nic się na

świecie bez bólu nie rodzi"
więc i te wyłanianie się z trzy-
rozbiorowego obrazu nowej
państwowości odbywa się w boles-
nych skurczach i szarpaniach.
Szczęśliwe Czechy, które
nie miały rozbiorów, rozbież-
nych okupacji, Księstw i Ra-
dy Regencyjnej — która u nas
przez wytworzenie więcej posia-
ła wzajemnej nieufności
i antagonizmów społecznych
niż 100-letnia niewola wszystek.
Da Bóg, że pożar przez nią wzdam-
obaczy za prawdę udzielonej dymi-
sji jeszcze się da umiejętnie
[illegible] inicjatywa demokratycz-
nych reform została wyrwana
z rąk ludzi, którzy może zrobili
błąd lub nie zrozumieli, ale którzy
w każdym razie byli wyobrazicielami
dążeń do zachowania społeczne-
go ładu. Oby tej inicjatywy nie uję-
ły zbyt wcześnie w złe grube łapy lu-
dzie, dla których demokratyzacja
to naj[illegible], a dyktatorski
radykalizm.
Uściski dłoni i wyrazy szczerego
szacunku i oddania. Tw. [signature]

Kraków dn 16/VII

Szanowny Panie.

Jest mi bardzo przykro,
że tak niefortunnie trafi-
łem do Krakowa, żem Sza-
nownego Pana nie zasta-
- tał chciałem z całego
serca podziękować Mu
za wszystko, co Szanowny Pan
w naszej sprawie uczynił.
Zdaję sobie doskonale sprawę,
że jeżeli celu, do którego
od lat 10 dążę dopnę, to

to szczęście Pani Hali
i swoje będzie przedewszyst-
kiem dzieckiem rąk Pańskich,
a że wierzę, że tak się stanie,
więc tym goręcej chciałbym
się już dziś tej wdzięczności
Panu wyrazić — tym bardziej,
że wiem jak dużo serca i troskli-
wości okazywał Szanowny Pan
zawsze Pani Hali.
Kto wie, czy dzisiaj, kiedy będę
Ja mógł pod wasz wspólny
dach wprowadzić nie jest
już blisko, tak się jednak
nie mogę doczekać tej chwi-
li, by tej szczęśliwej cięż-

kim życiem dusz dał tę
pierwszy życiowy, własne do-
mowe ognisko, że nie mogę
się powstrzymać od gorącej prośby,
aby Szanowny Pan, zrobiwszy
w tej sprawie już tyle, zechciał
i w tej ostatniej, decydującej
instancji wszystkie swe wpły-
wy, oraz takowa równie szybko
i pomyślnie, jak poprzednie przeszła.
Być może, że jestem nielogiczny
czy też niegrzeczny, pisząc te słowa,
bo wiem, że Kochany Pan stanie
Hołd jego córki i z własnej
inicjatywy uczyni wszystko
co tylko będzie mógł, oraz tę

Trudną sprawę do przyjślego
końca doprowadzić; to też
list mój tak dyktuje mi nie
potrzeba powtórnego proszenia
Szanownego Pana o pomoc,
lecz nieoparta chęć wyrażenia
Mu Swej wdzięczności
i przesłania wyrazów prawdziwego oddania, z jakiem pozostaję

Aleksiej

64

11/VIII

Szanowny Panie.

Wiem, że Pan Prezes jest zwykle na czas zajęty, jeżeli jednak znajdzie się dla mnie pół godziny, proszę uprzejmie o powiadomienie mnie przez oddawcę niniejszego, lub przez posłańca, kiedy sprawię Szanownemu Panu najmniej kłopotu mem przybyciem? Sądzę że jutro rano – ale godzi-

no?

A może wypadłoby na
któryż Pan dzisiejszy
wieczór woli?

W każdym razie dziś
według wszelkiego praw-
dopodobieństwa będę
na kolacji u Europej-
skim około 11 godziny.

Wyrazy szacunku
Pięcz

Mellisch

Mor. Ostrawa 28/9 915.

1218

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Na przedstawienie Pułk. Sikorskiego zostałem zamianowany przez Komendę Grupy /: pułk Grzesicki :/ rozkazem z 16/8 sierżantem i przydzielony do domu transportowego w Mor. Ostrawie.

Obecnie pragnę stąd się wydostać. Ośmielam się wobec tego prosić Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa aby był łaskaw spowodować w Komendzie Grupy lub w Komendzie Legionów przeniesienie mnie stąd do frontu lub jako sierżanta rachunkowego do którego pułku ewentualnie II bryg. na wschodzie.

Jeżeliby to jednak wymagało ze strony

/.

Pana Prezesa większych zachodów to w takim razie proszę tylko o list polecający do pułkownika Januszajtisa

Z góry bardzo dziękuję i pozostaję z wysokiem poważaniem

oddanym sługą

Stefan Mizerowicz

66

Absender:
Odesílatel:
Nadawca:
Посилаючий:
Mittente:
Pošiljatelj:
Pošiljač:
Presentator:

KOMENDA BAONU Nr. 1. PUŁK 2. 1. LEG. POLSKI

Stefan Skwarowicz
sierżant 2go pułku I baon
Poczta pol. 355

Feldpostkorrespondenzkarte.

ZENSURIERT

K.u.K. FELDPOSTAMT 21. XII 15. 355

Jaśnie Wielmożny Pan
Gen. Leopold Jaworski
Prezes Naczelnego Komitetu Narodowego
w Krakowie

16 IV

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Z bliskiego a w tej chwili i głośnego sąsiedztwa naszych „najposłuszniejszych" pozwalam sobie przesłać Jaśnie Wielmożnemu Prezesowi z Jego Rodziną, serdeczne życzenia „wesołych świąt" oraz wyrazy najwyższego poważania i szacunku.

Stefan Okrziewicz

Poczta polowa 355 dnia 18.XII 1915

67

P.S. Obecny adres delegacyi jest:
c/o K.O.N.
1007 Milwaukee Ave
Chicago, Ill

BIURO DELEGACYI
NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO
Dr. FELIKS MŁYNARSKI
400 W. 118th Street
New York. N. Y.
Telefon: Morningside 4769
Apt. 42

PREZYDYUM N. K. N.
Wpłynęło dnia 30/IV 1915
L. 2790/Pr.
Załatwiono 28 marca

L. 117 579

New York, dnia .... 1915 r.

L. 184

Do Prezydyum N. K. N. w Wiedniu,
Neuthorgasse 9.

Obraz naszej akcyi przedłożył referent ob. Dębski. Ze swej strony uważam za swój obowiązek dodać następujące szczegóły:

1. W tych dniach zjeżdża Paderewski, szumnie przez prasę angielską reklamowany i skoncentruje akcyę filantropijną na korzyść szwajcarskiego komitetu. Nie można się łudzić, że nasz przyjaciel i sekretarz komitetu p. Kochański Dr Lewiński wytrzyma konkurencyę z Paderewskim. Należy przewidywać, że bezpośrednie wysyłanie pieniędzy na składzie do rąk prezesa Jaworskiego ustanie. W najlepszym wypadku pieniądze dla terenu objętego egzekutywą N.K.N. będą wysyłane nie do Szwajcaryi, ale na ręce komitetu zawiązanego tam w Europie z ramienia fundacyi Rockefellera, która zdecydowała się opiekować nędzą w Polsce jedynie na terenach okupacyi Austryi i Niemiec. Jest to kompromisowy projekt p. Ko-

chańskiej i Dr Lewińskiego

2/ Prosimy o natychmiastowe informacje, czy N.K.N. otrzymuje pieniądze od komitetu Sienkiewicza w Szwajcarji? Czy jest nadzieja takiego uregulowania stosunków, aby komitet szwajcarski wypłacał na ręce departamentu ratunkowego w N.K.N.? Od tego faktu zależy i nasz stosunek do Paderewskiego ~~faktu~~ ~~antej~~.

3/ Prosimy o zawiązanie ścisłych stosunków między departamentem ratunkowym N.K.N. a Komisją Rockeffellera. Będzie to bezkosztowne, a jednak więcej skuteczne, bo powoli obroni kasę Komitetu Kochańskiej przed Paderewskim.

4/ Pozwolę sobie zwrócić uwagę, że list, który od Prezesa N.K.N. przyszedł na ręce p. Kochańskiej zrobił złe wrażenie. Był mało staranny, bardzo ostry i urzędowy, a mimo to... bez daty, wreszcie odnosił się tylko do Polaków, a zupełnie zapominał o głównej rzeczy, o Amerykanach. Dr Lewiński był bardzo zgnębiony i po naradzie z nami zdecydował się o tyle list w tłumaczeniu angielskiem skastrować, że dopisał uwagi obok „braci rodaków" i Amerykanów, którzy istotnie zasługują na to, aby o nich nie zapominać, zwłaszcza, że są to ludzie bardzo wybitni i wpływowi, a przez to i potrzebni dla naszego komitetu-

BIURO DELEGACYI
NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO
Dr. FELIKS MŁYNARSKI
400 W. 118th Street
New York. N. Y.
Telefon: Morningside 4769
Apt. 42

2

L. .... New York, dnia .... 1915 r.

5) Wczoraj złożyliśmy wizytę p. Kochańskiej; ale przed przyjazdem Paderewskiego Kasę Komitetu otworzymy. Jest nadzieja, że w niedługim czasie dostaniemy około 10000 dolarów.

6). Akcja wiecowa rozwija się lepiej, ale dochodu daje bardzo mało, bo wszędzie bezrobocie i kontragitacja wielka. Rezygnacja Karabasza po ogłoszeniu jego zwycięstwa nie zmieniła stanu rzeczy na naszą korzyść. Tu i ówdzie rozbito nam wiece (Syracuse, Schenectady) a w wielu miejscowościach musieliśmy bardzo się wysilać, aby opanować salę. Naogół wielkie miasta dają oklaski, małe czasami ... gwiżdżą. Praca jest bardzo ciężka i obaj z Hausnerem wyglądamy jak po chorobie. W każdym razie skutki są coraz lepsze i krok po kroku rozszerzamy

BIURO DELEGACYI
NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO
Dr. FELIKS MŁYNARSKI
400 W. 118th Street
New York, N. Y.
Telefon: Morningside 4789
Apt. 42

New York, dnia .... 1915 r.

koło naszych wpływów.

7) Udało się wejść w stosunki z żydami galicyjskimi, i ma się odbyć za [illegible] ich więc na korzyść legionów. Może to osłabi [illegible] nacyonalistów żydowskich w prasie angielskiej na nas. Do tej chwili bowiem kampania oszczercza przeciw Polsce trwa ze strony prasy żydowsko-angielskiej w całej pełni.

8) [illegible] na komitecie wysłania kogoś, może Głąbińskiego, do Londynu, skąd nas [illegible] wieści o bardzo dobrych warunkach dla naszej akcyi.

9) Na memoryał w sprawie Polski, który złożyli tutejsi Sokoli Wilsonowi i wszystkim ambasadorom w Washingtonie, nadesłały Włochy i Szwecya oficyalne odpowiedzi, że na kongresie ich posłowie będą za absolutną niepodległością Polski. Odpowiedzi wszystkie naturalnie ambasady tutejsze i wcale nie przeceniamy ich wagi, ale notujemy jako ciekawe objawy polityczne.

Cześć. F. Młynarski

CABLE ADDRESS: "POLBOOKO NEWYORK" TELEPHONE: ORCHARD 4131

PRESIDENT
DR. JOSEPH WOLF
OF GEBETHNER & WOLF
(WARSAW)

POLISH BOOK IMPORTING CO. INC.

VICEPRESIDENT
AND TREASURER
DR. JACOB VORZIMER
(NEW YORK)

DR. J. VORZIMER, GENERAL MANAGER

83 SECOND AVENUE, NEW YORK, N. Y.

WHOLESALE AND RETAIL

NEW YORK, 15 sierpnia 1916

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Uniwersytet w Chicago w tych dniach ma się zwrócić za pośrednictwem ambasady amerykańskiej w Wiedniu do uniwersytetu w Krakowie z prośbą o przysłanie kogoś z polskich uczonych celem objęcia wykładów historji polskiej w języku angielskim. Pensja ma wynosić 2000 dolarów, czyli na tutejsze stosunki - mała. Mniejsza o te przeszkody, bo chodzi o rzecz inną, ważniejszą, a mianowicie, że można by to stanowisko obsadzić kimś świadomym, mogącym reprezentować politykę N. K. N. Byłoby bardzo dobrze, gdyby udało się połączyć kwestyę tej posady z kwestyą przysłania następcy na moje miejsce. Udało mi się zorjentować społeczeństwo amerykańskie, że Legiony są właściwym

i realnym bez konkurencyi wykładnikiem woli narodowej. Ewentualny mój wstęp będzie miał grunt przez to trudny, ale pierwsze kroki przełamane. Jest on tu potrzebny. Z tego względu nie mogąc ze znanych względów wdać się rozpisywać, postawiłem sobie przedstawić tę sugestyę, aby skorzystać z oferty uniwersytetu Chicagowskiego i obsadzić tę placówkę reprezentantem N.K.N. Bardzo byłby dobry Dr Hupka, a może lepszym mecenas Parczewski z Warszawy, o ile idzie z N.K.N., bo co do tego brak mi informacyi. Osoba Parczewskiego o tyle jest bardziej odpowiednia, że dzięki swym studyom nad zabytkami celtyckimi miałby łatwy dostęp do tutejszej emigracyi irlandzkiej, niezmiernie w Ameryce wpływowej, a w ostatnich wypadkach bardzo przeciw aliantom zorientowanej.

Moje starania co do powrotu o tyle posunęły się naprzód, że w krótkim czasie prawie na pewno uda mi się wydostać.

Łączę wyrazy szacunku

J. Rozwora.

Kopenhaga 13.X.1916

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Przed kilku godzinami przybyłem szczęśliwie z Ameryki. Przywiozłem przez angielską blokadę bardzo wielki materiał ilustrujący stosunki w Ameryce, materiał pierwszej wagi dla polityki N.K.N. i będący unikatem, ponieważ żadna biblioteka nie posiada kompletów pism

/w angielskim języku/
amerykańskich. Zależy mi
bardzo na tem, aby mógł
ten materjał przewieźć
do Polski. Równocześnie ze
strony władz powinnoby
o tyle zatroszczyć do urzęda-
nia, że gotów jestem na
podstawie tego materjału
zreferować dla mini-
sterjum spraw zagranicz.
nych sytuację w Stanach
Zjednoczonych i wspólnie ich

wzięciu w ewentualnej wojnie na wypadek [illegible] dla państw centralnych. Proszę mi wierzyć, że mam dość do powiedzenia w tej kwestii. Proszę mi również wierzyć, że N. K. N. zyskać może wiele na wyzyskaniu mego dorobku. Utrzegajcie naturalnie te zachodzić nie mogą. Mój paszport karta legionisty (wojskowo-służbowa)

i offene Ordre są w Ho-
landyi, gdzie zostawiłem
wyjeżdżając. Są to dziś do-
kumenty przestarzałe. Bar-
dzo proszę o wystawienie dla
mnie w Wiedniu, czy gdzie-
indziej o nowe offene
Ordre albo o inny równo-
ważny dokument, abym mógł
możliwie szybko i bez prze-
szkód stawić się i złożyć
raport we właściwej stolicy.
Odpowiedzi proszę na adres
poselstwa Austro-Węgier w Kopen-
hadze.

Łączę wyraz szacunku
Dr T. [illegible]

72

MONITOR POLSKI

Dziennik Urzędowy
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, dn. 12/XII 1919 r.

Dr Jaworski Studencka 6.

Uprzejmie prosimy o łaskawe nadesłanie zaległej prenumeraty za III IV kw. koron 48.

POCZTÓWKA



Wielmożny
Dr Jaworski
Kraków
Studencka 6

Dąbrowa 30/4 1915

Jwielmożny Panie Prezesie!

Zwracam się po raz pierwszy piśmiennie do Jwnego Pana Prezesa z prośbą o pomoc w trudnych warunkach działania na terenie zajętym przez wojska austryackie i niemieckie.

Jak Jwnemu Panu Prezesowi wiadomo odbywanie zgromadzeń dla przekonania i zjednoczenia ludności jest niemożliwe. Radziliśmy sobie odczytami na terenie zajętym przez wojska austryackie i obchodzeniem rocznic narodowych dla skupienia ludzi i dla możności oddziaływania na większe masy. Okazało się że do tej pracy jest nas mogących i umiejących przemawiać za mało, że musimy działalność naszą rozszerzyć na teren wojsk niemieckich i że musimy przez prasę oddziaływać, aby słowo ustne wypowiedziane można było pisanem poprzeć

i utrwalić! N.K.N. uznał tę konieczność i przyrzekalnie podjął wszelkie potrzebne kroki do urzeczywistnienia tego, o cośmy prosili i co za konieczne uznał.

Tymczasem do tej pory nie urzeczywistniono to się nic z tego co nam dla skutecznej akcyi jest konieczne. Mianowicie: 1) od początku marca aż do dziś, przez dwa miesiące ciągnie się sprawa dania delegacyi panom: Bobrowskiemu, Demskiemu, Pranowi i Wodzinowskiemu. Oczywiście ministerstwo spraw zagranicznych, któremu powinno być wszystko jedno, czy ci panowie czy też Bagusiewski, Bednarczyk, Tor, i Rakowiecki (a wiem będzie mianowani delegatami, a którzy mandaty złożyli) są delegatami czy też inni ?, nie chce widocznie, by przepisowo dopuszczona liczba 24 delegatów była ~~[illegible]~~ czynną i nie godzi się na

(czynnych dziewięciu)
powiększenie liczby Delegatów. Niestety
ludzie nie mogą wyzyskać tej swobody
ruchów, możliwości przejazdu, z powodu
ostrych nakazów A.O.K. jaką mogą mieć
Delegaci. Dlatego nie możemy sobie radzić
pomocnikami w sposób wystarczający.
Faktem jest, że Łódź - największe po Warszawie
miasto, że Mielców, Włocławek, Radomsk,
Częstochowa i t.d. nie są obsadzone
Delegatami i tam nie prowadzimy polityki
z ducha N.K.N. bo nie ma jej kim
prowadzić!
2.) A.E.K. w Stopnicach wydało zakaz
obchodzenia rocznicy Konstytucji 3 maja
w obrębie swej komendy. Przytem skompro-
mitowała swe rządy w oczach ludności
w sposób zastraszający. Jenerał Pichler,
mimo kilkakrotnych przedstawień ze
strony tutejszego Kreiskomendanta pułk.
Balzara, z którym bez przerwy konferowa-
łem w tej sprawie przez 5 dni, uparł się
i zezwolenia odmówił. Nie mogło się
to stać na własną rękę. Musiał chyba

porozumieć się z A.O.K. Zamknięto nam tedy A.O.K. jedną z wielkich dróg oddziaływania na społeczeństwo.

3) Pertraktacye zaczęte z władzami niemieckiemi z końcem grudnia 1914 doprowadziły z końcem kwietnia 1915 do rezultatu, że władze pruskie ogłosiły na całym terenie okupowanym przez siebie zakaz odbywania zgromadzeń publicznych, poufnych, narad prywatnych, odczytów, obchodów słowem jakichkolwiek zebrań mających cel polityczny na oku.

Jeżeli do tego dodamy, że koncesya za pismo mimo dwumiesięcznych starań N.K.N. nie jest dotychczas udzieloną, ujrzymy system stosowany zarówno przez władze austryackie jak i niemieckie aby niedopuścić Polaków królestwa do skonsolidowania, do wytworzenia jednolitej oryentacyi i myśli politycznej. Do tej konkluzyi musi dojść każdy działacz w królestwie patrzący na te trudności, stosowane przy najprymitywniejszych ~~sprawach~~ próbach.

i możliwościach oddziaływania na społeczeństwo. Jeżeli mamy tu tkwić z powiązanemi rękami i nogami, a w konsekwencji ponosić odpowiedzialność za nastrój królestwa, za przeprowadzenie lub nieprzeprowadzenie myśli politycznej – to lepiej tej odpowiedzialności nie ponosić i wyrzec się roboty – fikcyjnej.

Nie przywykłem pracować tak, ut aliquid fecisse videatur, tembardziej w tak ważnej, w najważniejszej, a pełnej odpowiedzialności sprawie.

Prosiłbym tedy Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa o łaskawą wiadomość co do delegatów, co do pisma, co do pertraktacyj z Niemcami o swobodę ruchów. Jeżeliby Jaśnie Pan Prezes uznał za stosowne dowiedzieć się w N.K. czy w przyszłości wszystkie obchody narodowe w Królestwie będą (na wzór niemiecki) zakazane, czy też zakaz dotyczył jednej jedynej Konstytucyi 3go maja to przyczyniłoby się to znacznie

do wyjaśnienia sytuacyi i bodaj co do mej osoby niedrażliwym czego się trzymać.

Z wysokim poważaniem
i szacunkiem
Inż. Jędrz. Moraczewski

609

76

Zacny Panie. Udaję się do Zacnego Pana z prośbą o pośrednictwo w sprawie z Sz. Panem Wszeteczką. Otóż Sz. Pan Wszeteczka wynajmuje 2 pok., z których, o ile mi się zdaje, drugi jest Sz. Panu Wszeteczce zupełnie zbyteczny. Mnie zaś, pokój ów w obecnych moich warunkach, gdy mąż mój częściej i dłużej może przebywać w Krak. jak również gdy dwaj moi siostrzeńcy, przybili z Wiednia, zmuszeni są nieraz nocować u mnie, jest

~~[illegible]~~ niezbędnie potrzebny.
Przeto udaję się do Łaskawego
Pana z usilną prośbą o łaskawe
nakłonienie Sz. Pana Wrzeteczki
do ustąpienia mi wyżej wspomnia-
nego pokoju. ~~Chociaż~~ Wszyscy mi
lokatorowie, uwzględniając obecne
warunki i nie korzystając z obecnego
prawa, podnieśli mi dobrowolnie
czynsz, o czem Pan Łaskawy wie
z własnego doświadczenia. Pan
Wrzeteczka do tej pory płaci
~~[illegible]~~ niski czynsz więc

bodaj w ten sposób zechce mi [illegible]
moją wynagrodzenie. Pomimo to,
jeżeli Sz. Pan Wizytator tego zażą-
da, do redukcji czynszu jestem
skłonny. Przy tej sposobności
przypominam obietnicę uczynioną
~~mi~~ jeszcze latem, iż klucz od składu
od mego mieszkania będzie mnie
oddany. Czekając spełnienia mej
gorącej prośby, łączę wyrazy wyso-
kiego poważania

F. Morawska

29/XI 1918 r.

78

14/I 1919 r.

Łaskawy Panie. Ponieważ Mąż mój w nocy nagle wyjechał, wezwany depeszą, proszę uprzejmie donieść mi listownie o rzeczy decyzji.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

F. Morawska

Łaskawy Panie. Ponieważ chodzi mi o pośpiech więc proszę uprzejmie, by ks. Pan Wrzeteczka sam oznaczył kartę, którą ma płacić za elektryczność. Inne wydatki podpisuję i oczekuję z niecierpliwością oddania pokoju.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

19/I 1919 r. F. Moskalik

Łaskawy Panie.

Uważam, iż mi się słusznie
należy za 2 pok. Panu Wszetecka
150 koron miesięcznie, gdyż
wiem, iż za mały pokój nieume-
blowany biorą od 100–200 koron.
Zechce więc Łaskawy Pan jesz-
cze te 20 koron miesięcznie mi
dodać a zarazem uprzedzić
pana Wszeteczkę, iż podam mu
pierw 2 rachunki elektrowni

an
Pil
un
re
Lg

5 /-

od 22/III – 22/IV i 22/IV – 5/V.
Przez to chcę na przyszłość
uniknąć wszelkich nieporozumień
ze strony p. Wszeteczki.
Łączę wyrazy poważania

F. Morawski

5/V 1919 r.

Łaskawy Panie. Z powodu panujących obecnie stosunków jak również wskutek podwyższenia podatków, zmuszona jestem podnieść Łaskawemu Panu czynsz o 600 koron rocznie od 1 lipca 1919 r. Udaję się również do Sz. Pana z prośbą, by Sz. Pan zechciał przedstawić Panu Wierzchowi (?), iż powinien i On podnieść czynsz. Pan Wierzchowska (?) wie zapewne b. dobrze, iż umeblowanych te 2 pok.

(a meble mam na strychu) więcej niż 500-600 koron miesięcznie, które to 500-600 koron nie każdy by mnie tak okropnie przeraziło, jak obecnie przeraża. Mnie się zdaje, iż każdy człowiek a tembardziej człowiek tak wielki nie powinien żyć krzywdą ludzką, bo to wcześniej czy później ogromnie się mści. A postępowanie Pana Wrzeteckiego i ten straszny śmieszny czynsz, który mi płaci jest w najwyższym stopniu krzywdzący.

Życzę również, ażeby Pan Wie-
teczko, jak to było w umowie,
wstawił sobie swój elektromierz,
gdyż ogromnie wygórowany ra-
chunki elektrowni przypisuję dłu-
giemu a może i całonocnemu
paleniu Pana Wieteczki.
Nie stawiam swoich warunków,
gdyż wiem, iż z Panem Wieteczko
o każdą kwotę trzeba się będzie
targować, proszę być jednak tak
uprzejmym i uprzedzić Pana Wieteczkę,
iż o ile warunki te nie będą mi

odpowiadały, oddam tę sprawę komisyi mieszkaniowej, która zechce osądzić, kto jest pokrzywdzonym. Przepraszam, iż zwracam się do Łaskawego Pana w tych sprawach, lecz ponieważ w liście swoim dał mi Sz. Pan do tego prawo.

Oczekując Łaskawej odpowiedzi, pozostaję z poważaniem

F. Morawska

4/IV 1919 r.

Łaskawy Panie. Od tygodnia
walczę o usunięcie kur z piwnicy
Sz. Paniom oddzielnie, dziś zaś
dostałam odpowiedź służącej, iż
żadna Pani ani jedna ani druga
nie pozwala kur z piwnicy sprzątnąć.
Wobec tego udaję się do Sz. Pana
z prośbą, by teraz natychmiast
kury zabrać, gdyż jedzenie dawane
kurom w piwnicy sprowadza szczury
z powodu których przed kilku
laty musiałam przebudowywać

podwórko. Szanownym Paniom

niechże Pan Laskowski wytłomaczy,

iż pomimo ochrony lokatorów nigdy

nie należy struny przeciągać, gdyż

może pęknąć a w każdym razie

ja jestem właścicielką domu,

do regulaminu którego lokator

mój stosować się musi, tem-

bardziej, iż żądanie moje nie

jest kaprysem lecz słusznem

i uzasadnionem wymaganiem.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku

F. Mordawska

9/IX 1919 r.

Łaskawy Panie. Dziś otrzymałam rachunek elektrowni za wyłączenie światła z mieszkania p. W. Uważam za słuszne iż tałkowy obowiązany jest zapłacić p. Wszelaki. Ponieważ obawiam się dłuższych pertraktacyj w tej kwestyi, rachunek przesyłam Łaskawemu Panu.
Przy tej sposobności, chcę jeszcze raz zaznaczyć, iż także żądanie moje jest słuszne, przesyłam

Z rachunku od 24/V do 22/VIII t.j.
za 3 mies. koron. 6. (od czasu jak
Pana Kurzeteczkę wyłączyli) jak również
ostatni rachunek któryśmy wspólnie
płacili za miesiąc jeden koron
26 koron. Rachunki te same
wskazują, kto z nas był pokrzyw-
dzony i kto wypalał światło praw-
dopodobnie nocami. Koron 9, które
p. W. dopłacał za kl. uchodzącą w trze-
ciej nawet części nie pokrywały różnicę,
którą ja w ciągu lat kilku z u-
tego, gdyż 80 koronowego czynszu
miałam przyjemność dopłacić.

Piszę to, by Szanowny Pan zechciał wziąć powody mego niezadowolenia z najbliższego sąsiada. Proszę przyjąć wyrazy wysokiego poważania

F. Morawska

7/X 1919 r.

 87

Łaskawy Panie. Doniósł
mi ktoś, iż w kłoszecie ~~de~~
Panistwie uchodzi wciąż wada.
Upraszam przeto o łaskawsze-
wybacze niepozwanie, gdyż ja
nie mając obecnie prawie
żadnego dochodu z domu,
naprzód żadnych w mieszka-
niach swych lokatorów nie
utkutecznianu. Tak rzeczą
zresztą wszyscy włas. realności.
Mam nadzieję, iż Sz. Pan nie
będzie mi czekać na uwzględnie

nie mej przesyłki, gdyż woda
wchodząca nadeszła mnie
nie będzie opłaty wody, który
też ja tylko pewnie. W nie-
pewnych wszystkich proszę
się udawać do firmy „Medicus"
ul. Szpitalna i prosić zawsze
o montera Brzezińskiego.
Również mam przypuszczenia
iż Sz. Państwo mają klucz od
bramy wchodowej, jeżeli tak jest,
to upraszam o zwrot takowego,

gdyż nikomu nie dałam
pozwolenia na dostęp
klucza od bramy.
Łączę wyrazy wysokiego
poważania

F. Mosiewska

30/XI 1919 r.

2/XII 1919 r.

Szanowny Panie. Jeżeli porusza-
szę tę kwestję klucza, to robię
to li tylko ze względu na bez-
pieczeństwo domu a więc innych
lokatorów. Historja klucza
rozpoczęła się od Pani Michałowej,
która, okazało się, iż posiada
klucz od bramy bez mojej wiedzy.
Proszona przezemnie listownie
o zwrot takowego, zawołała stró-
żę i rzekła, iż tylko wtenczas
odda klucz, gdy i inni lokatorzy
klucz oddadzą. Pytanie było tako

wy posiadł, przedstawiała, iż ś.p.
Pan władz mną. Było to pierwsze
przypuszczenie, jakie ja i której
mój przewidywany. Przed paru
znowu dniami stróżka mi do-
niosła, iż przed samym zamknię-
ciem bramy widziała ś.p. Panią
ze służącą wychodzącą z domu
i że ani ś.p. Pani ani służącej
w nocy nikt z nich nie wpusz-
czał. Było to drugie przypusz-
czenie, które skłoniło mnie do
napisania listu. Pomimo iż ś.p.

Pan twierdzi, iż Włoszka nie
posiada wiary Mu w uczciwości;
proszę tylko o zbadanie tej
kwestyi, czy czasami służba
jego nie zaprzyjaźnia się u
służby Pani Michałowskiej
i z tego powodu wychodzą te
nieporozumienia. Bo w jakiż
sposób służąca, odprowadza-
jąca Sz. Panią dostała się z po-
wrotem do domu? W każdym
razie upraszam Sz. Pana w na-
szym wspólnym interesie kwestyi

tej nie rozgłaszała, gdyż sądzę
możemy mieć włóczęgów, nocu-
jących w piwnicy całymi tygodnia-
mi i inne przyjemności, jakie
już minęły tamtymi laty.
Co do szkody wyrządzonej nadu-
życiem wody trudno mi ją będzie
ustalić, wiem tylko niestety, iż
mając wodomierz, muszę każdą
nadwyżkę pobraną magistratowi
uiszczać. Łączę wyrazy szacunku
i poważania

F. Morawska

Szanowny Panie Profesorze

Miałem otrzymać odpowiedź
listowną w kwestji pokoju
i dotąd takowej nie otrzymałem.
Ponieważ dziś wyjeżdżam do Lublina
zatem chciał bym wiedzieć de-
cyzję Sz. Pana abym wiedział
co mam czynić.
Oczekując łaskawej odpowiedzi
kłaniam się z wysokim poważaniem

F. Moraw

17/I 19r.

K r a k ó w, 15. kwietnia 1916

W a s z a E k s c e l e n c y o !

Za zaszczytne zaproszenie mię na uczte z okazyi pobytu c.i k.generała P u c h a l s k i e g o, komendanta legionów polskich składam serdeczne podziekowanie, musze jednak z ubolewaniem podać do łaskawej wiadomości, że z powodu nagłego wyjazdu w sprawach służbowych do Wiednia udziału w ucztcie wziąść nie moge.

Kreślę sie z głebokim szacunkiem dla W a s z e j E k s c e l e n c y i

Morawski
major

616 93

Kraków 30/4 1915

Szanowny Panie
Prezesie!

Syn mój Ludwik jest w obawie, że go powołają do wojska, upraszam więc Pana Prezesa o urządzenie tego interesu w ten sposób, aby do wojska ani legionów nie był zmuszony wstępować. —

Ludwisia zaś zdrowie
nie odpowiadało trudom
wojny a mojem
życzeniem jest, aby
nadal w Komitecie
pozostał w ten
sposób służył swemu
Krajowi, co pewnie
jest życzeniem i
Szanownego Pana
Prezesa —

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania

Ludwik Morstin

889

Kochany Prezesie !

Wczoraj generał Durski przywiózł wiadomość, wobec której wszystko schodzi na plan drugi. Wszystkie Legiony połączone razem za kilka dni znajdą się na polu walki w armii IV. Durski pojechał do Lwowa na 3 dni urlopu, a stamtąd wprost udać się ma do "Standortu" Komendy ~~[illegible]~~ Dywizyi. Karpacka brygada przychodzi za tydzień, a pułk 4. wychodzi za parę dni w pole. W ten sposób będą dwie brygady: Piłsudskiego i karpacka i pułk 4., jako zaczątek 3-ej brygady; pułk 6-ty ma się za 4 tygodnie tutaj sformować i przyłączyć się do pułku 4., by z nim utworzyć 3-cią brygadę.

Jestem przekonany, że Piłsudski przyjmie tę wiadomość z zadowoleniem, że stosunki się ułożą, choć wiele będzie trudności - szczególnie z początku wobec jaskrawych antagonizmów, podsycanych tutaj w samej Komendzie przez ludzi złej woli.

Wybieram się w najbliższym czasie do I. brygady, by na miejscu przekonać się, jak się stosunki układają.

Byliśmy wczoraj z pułk. Sikorskim u Józefa Ostrowskiego w Małoszynie. Wynik konferencyi naszej z nim wypadł niesłychanie pomyślnie. Ostrowski popiera w zupełności naszą ideologię. Obiecał porozumieć się z szefem realistów, jak tylko będzie Warszawa wzięta pojechać tam i starać się zbliżyć wtedy stronnictwo do naszej akcyi. Zastrzega sobie tylko chwilowo poufność tego, co wyżej napisałem. Przypisuję wielką wagę do jego akcyi, bo wiem, jakie ma wpływy.

Pułkownik Sikorski zrobił na nim najlepsze wrażenie. Mówił przedemną wprost z entuzyazmem o nim i winszował mi, że mamy na czele organizacyi naszej wojskowej człowieka tak rozważnego i tak czystych i szlachetnych zamiarów.

Co do stosunków tutaj panujących - to ostatnia wiadomość

o połączeniu wszystkich pułków była zupełną niespodzianką wobec metody stosowanej przez Austryę w ostatnich czasach do wszystkich naszych instytucyi. Według mojego zdania, które śmiem wypowiedzieć, trzebaby koniecznie zbadać, co spowodowało ten ostatni akt ze strony Austryi. Czy ta akcya, o której mi wspominałeś w Krakowie, daje pożądane wyniki, czy to jest zmiana frontu zasadnicza, czy też niejako odczepne, które nam dają, by coś przecież z naszych żądań zaspokoić? Zoryentowanie się w sytuacyi jest koniecznie potrzebne, by módz zrobić sobie wytyczną dalszego działania.

Działalność Departamentu Wojskowego w Piotrkowskiem dała wyniki pozytywne, które już zdołałem stwierdzić. Opinia w sferach obywatelskich przechyla się stanowczo na naszą stronę. Bardzo by było ważnem, by Departament Wojskowy odzyskał część zakresu działania pod względem wojskowym, by przywrócone zostały mu te atrybucye, które powoli przez cały przeciąg czasu stale mu odbierano. Obwiniam o to stanowczo Komendę Legionów, która mimo pozornych stosunków przyjaznych dąży świadomie do zmniejszenia zakresu działania Departamentu Wojskowego. To proszę ściśle poufnie bez cytowania mojego nazwiska traktować.

Społeczeństwo ogromną wagę przykłada ~~temu faktowi~~ do tego, że posiadamy autonomię wojskową. Społeczeństwo chce widzieć sprawę Legionów w rękach polskich. Na dowód przytoczę zdanie, które mi powiedział Ostrowski: "Powinniście bronić odrębności Legionów - jako wojska polskiego, bo to jest największa zdobycz pozytywna". A przecież Ostrowski nie grzeszy chyba radykalizmem. Oto jest ~~krótki~~ przegląd tych wszystkich spraw, które przez krótki przeciąg mojego tutaj pobytu, zauważyć zdołałem.

Ściskam dłoń Twoją serdecznie, Kochany Prezesie, i błagam o jedno: chwila wymaga olbrzymiej energii wszystkich współpracowników, liczę więc, że potrafisz wszystkich skłonić do szerokiego traktowania sprawy legionowej, albowiem można wiele zdobyć, albo wszystko stracić.

Piotrków, dnia 10 lipca 1915.

Moszt

889

27/4/1916 97

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: 8054

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung ... Bestellung übergebenen Telegramme ... wie immer geartete Verantwortung

praesident jaworski studencka 14

krakau autriche =

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ....

am ..../.... 191.... um .... Uhr .... M. .... Mitt.

218 — 27/IV. 916 — N

durch:

KACZMARCZYK

de montreux 1259 36 27 3,35 zens =

..../.... 191.... um .... Uhr .... M. .... Mittag.

die nachricht von der versamlung zu spaet gekomen wir komen krakau den 4 mai es hatten uns dringende u wichtyge angelegenhejten beste gruesze u wuensche fuer alle =

ludwig graf morstin +

KRAKAU 1
KRAKÓW 1

98

LEVELEZŐ-LAP

MAGYAR KIR. POSTA
5
FILLER

MÁRAMAROSSZIGET
15 - MÁJ. 26. - N 8

707

odpowiedziałam już
i że nas kwaterunek
oczy wielu –
Ci co nam szkodzą
popełniają zbrodnię
i mnie obiedzą że
tak to będą sądzić
Ściskam Cię serdecznie
twoj Amiserk

29.V
IX B

Fräulein Ritter
von Jaworski
Wien
Währingerstrasse
33
Pension Atlanta

Oly külföldi államokkal való forgalomra, hova a levelezőlap díja 10 fillér, külön 10 filléres levelezőlapok szolgálnak.

Kochany Drozeme
Nie i dowiesz nie
moge jadę stąd dale
ki jutro. Działaj dalej
w tym kierunku
co tej sprawy szczegoło
wych wiadomości tu
nie mam. Może dla
go nie będzie odemnie
wiadomości [wiele] trudno
dobrze tam gdzie trze
ba ale w każdym razie
się dostanę. Swiedzto
wszystkim trzeba się
nie kłonić wzajemnie
ale znaleźć siłę by
solidarnie działać
wobec wypadków
Pamiętajmy że na nas

Dampfheizung und elektrische Beleuchtung in allen Räumen.

GRAND
Hôtel Austria, Café-Restaurant
GOTTFRIED STRUHAL, TESCHEN
ÖSTERR. SCHLESIEN.

Haltestelle der elektrischen Straßenbahn
Interurb. Telefon 68

Teschen, den 21/III 1916

Kochany Brzezie

My i brygadier przyjedziemy do Wiednia 23 rano – Staniemy prawdopodobnie w hotelu Regina zaraz się zgłoszę do ciebie Ściskam cię serdecznie

Twój

Ludwik

P.S.

Brygadier prosiłby cię o tem zawiadomić

2028

GRAND HÔTEL BELVÉDÈRE
WENGEN
(SCHWEIZ)
BERNER OBERLAND

25/VIII 1917

Kochany Grzesiu

Pozwól mi podziękować sobie serdecznie za usługi, które raczyłeś oddać moim rodzicom przy ich wyjeździe do Szwajcaryi —
Jestem ci za to bardzo wdzięczny i szczerze zobowiązany.
Przeszedłem b. ciężką chorobę zdrowie moje teraz się poprawia ale jeszcze nie wróciłem do normalnego stanu.
Prof. Rostworowski ma gorące czasy i ogromnie ubolewam

że mu nie mogę teraz poma-
gać ale jednak tu muszę
zostać by płuca wyleczyć
tem powietrzem
Jeszcze raz moje podzięko-
wanie powtarzam i ściskam
Twoją dłoń serdecznie
Pani rączki całuję

Twój
szczerze oddany

[illegible]

101

Grand Hôtel Hungaria
Budapest (Hongrie)
Burger & Wonke directeurs

706

Kochany Grzesiu

Tylko parę słów na wyjezdnem bo czasu mam mało – Ks. o wiadomej sprawie nic nie wiedzą tylko niepokojące wieści – jadę zaniepokojony bardzo, byłem u hrabiny Ap. na śniadaniu bo do jej korespondencyi na wdzięczeniu ci opowiem Był jej syn który jest adjutantem generała Pflanzera

jedzie ~~Prz~~ do Mamnowoszczyzed
z urlopem 3 tygodniowego
cieszę się z jego poznaniem
Będę telegrafować
Ściskam Cię serdecznie
Mój drogi

Twój
wierny przyjaciel
Żuławski

LEGIONY
POLSKIE
1915

Drogi Poerzesie

Dziękuję Ci za zaproszenie, z którego z ochotą skorzystam —
Ściskam serdecznie
Twój

[illegible]

104

559

Kochany Drzesie

Jak mi się zdarzyło że
po różnych awanturach
które tu miałem zamknę-
li ruch dla osób i nie
mogę się wydostać z Kra-
kowa — Będę się starał
jednak dostać pozwole-
nie na automobil do odległego gdyby do soboty
nie otwarli ruchu
Niewolno telegrafować

105

ani pisać a odmówili
mi pozwolenia wyjazdu
choć powiedziałem że
mam b. ważne powody
bo powiedzieli, że nikogo
nawet biskupa nie puścili
nie puszczają. Mówią
że w sobotę wieczór lub
niedzielę otworzą ruch
tak że sądzę, iż na przy-
szły tydzień będę już
w Wiedniu na twoje
rozkazy —
Sytuacya strategiczna
podobno świetna —
Nie gniewaj się na mnie
bo nie z mojej winy
bo opóźnienie
Ściskam dłoń Twą
serdecznie [illegible]

Udało mi się przynajmniej ten list
wysłać gdyby do soboty nie otworzyli ruchu
wale automobilem w poniedziałek —

587

106

Kochany Trzesie

Jestem w rozpaczliwej sytu-
acji bo nie mogę się
wydostać z Krakowa
Chciałem jechać automo-
bilem z Komendy placu
do Dolebergo tymczasem
automobil przejechał do
Piotrkowa Kolej mnie
nie chce puścić i nie
pomagają mi moje do-
kumenta Dopowody

nie wiem co wobec może
jeszcze jaki automobil
ale wątpię
wydostanę jeżeli Kozie
czuje mnie dłużej mieć
przyślij po mnie auto
mobil bo inaczej mogę
jeszcze i tydzień tu siedzieć
Kolleja mnie nie puszczą
i bo nie wiadomo jak
długo może potrwać
taka sytuacya za wyna
jęcie dla bardzo duża
sumę zatelegrafuj mi co

mam robić jutro zaraz po
odebraniu tego listu
jeżeli jestem koniecznie
potrzebny przyślij mi
automobil albo zatelegra
fuj bym najął auto albo
inaczej musze czekać
na otwarcie ruchu
Marszruty wydanej przez
komende planu tutejsza
nie dano mi potwierdzić
na dworcu
Ze Szczepykiem sprawę załatwi
łem o ile się dało

Ściskam dłoń Twą serdecznie

Twój

[signature]

Kochany Leopoldzie
prezesie drogi!
Jesteś daleko
do celu i dopiero
teraz zaznacz się
drogą niezawodną
~~[illegible]~~
Wiadomości
żadnych tu
których pracuje
nad przeniesie
nie Ludwik

108

LEVELEZŐ-LAP

Präsident
von Jaworski
Wien
Währingerstrasse
Ablanta 33 -



Dés Ref. templom

Jeśli Władziu już jest
uściskaj go [illegible]

109

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gang: Eingangsnummer: 478 225

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

jaworski wien waehringer strasze 33=

P 225 N 253 GR

Dienstliche Angaben

Telegramm

aus

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ...

am ... / ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mitt.

durch: ...

budapest 2198 22/21 25 7 30-

...en am ... / ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mittag.

432

ich erledige alles mit vorsicht und entsprechend deinen wuenschen ich hab viel neues und guenstiges erfahren

= morstin .+



Brooklyn
216 Ovington Av
25 listopada 1915

Szanowny Panie Profesorze!

Nie znając obecnego adresu mej siostry Dry Moszczeńskiej, ośmielam się zwrócić do Szanownego Pana Profesora z uprzejmą prośbą o łaskawe przesłanie jej załączonego listu zawierającego czek na 500 koron.

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

W nadziei, że Szanowny Pan
Prezes nie weźmie za złe
mej zwłoki i łaskawie do
niej przychylić się raczy

Kreślę się

Z głębokim szacunkiem

Jan Manczewski

List i czek otrzymałem

W. Raczkiewicz

Nowy Targ, d. 10. lutego 1919.

Ekscellencyo!

Za łaskawą interwencyę, która sprawiła, że podanie me o przyjęcie na praktykę sądową w prezydyum Sądu w Krakowie w przeciągu tygodnia załatwianem zostało, śmiem – poczuwając się do miłego obowiązku – przesłać Ekscellencyi wyrazy podziękowania oraz wyrazy najgłębszego szacunku i poważania

Edward Mróz

113

Dr. Józef Muczkowski
Kraków, [illegible]mel[illegible] 3.

KAISERLICHE KÖNIGLICHE ÖSTERREICHISCHE POST
1908
5 HELLER 5

KRAKÓW 2
18.X. 9

Jwlmu Dr Wład. Leop. Jaworskiemu
Posłowi do Rady Państwa
Prezesowi N. K. N.
Kraków
ul. Studencka 21.

w Krakowie 18/10 915.

Wielce Łaskawy Panie Pośle. Przed kilku tygodniami zwróciła się Redakcya Kalendarza Czecha do N.K.N. o przesłanie jej spisu członków Komitetu Naczelnego, oraz tych wszystkich instytucyi, które mają związek z legionami – celem zamieszczenia w Schematyzmie Kalendarza na r. 1916. Prośba ta pozostała bez odpowiedzi. Dla tego zwracam się do Łaskawego Pana z uprzejmą prośbą o polecenie Kancelaryi Komitetu, aby spisy te zechciała nadesłać jak najspieszniej do Drukarni Czecha. Łączę wyrazy szczerego poważania. [illegible]

114

Józefowie Muczkowscy

Z wyrazami serdecznego współczucia.

Georg Müller Verlag, München

Telephon 32043. - Postscheck-Konto München 7051.

Bankkonto:
Bank für Handel und Industrie
(Darmstädter Bank)
Filiale München.

München, den 18. September 1918.
Elisabethstraße 26.

Abteilung: E G
Im Antwortschreiben gefl. angeben.

Herrn Prof. Dr. Ritter v. J a w o r s k i

K r a k a u

Rynek Glowny 22

Sehr geehrter Herr !

Wir lassen Ihnen gleichzeitig den 4. Band der Polnischen Bibliothek zugehen, und zwar eine kulturhistorisch-geschichtliche Monographie über Warschau von Viktor Gomulicki.

Wir hoffen, daß auch dieser Band, Sie davon überzeugen wird, daß die Polnische Bibliothek den Anforderungen, die sie sich gestellt hat, gerecht wird.

Wir wären Ihnen sehr verbunden, wenn Sie auch fernerhin die Bibliothek nach Möglichkeit fördern würden und ihr die Wege ebnen könnten. Sollten Sie Besprechungen oder Würdigungen veranlassen können, so wäre uns diese besonders angenehm

Mit vorzüglicher Hochachtung

fel Georg Müller, Verlag
[signature]

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie
Czcigodny Panie Profesorze Dobrodzieju!

Nie mogąc użyć drogi pocztowej wcześniej, musiałem oczekiwać, aż nadarzającej się dziś sposobności, aby Jaśnie Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi złożyć najszczersze podziękowanie za łaskawą, tak wielką uprzejmość i życzliwe względy, które Jaśnie Wielmożny Pan Profesor Dobrodziej raczył zaznaczyć w Swem łaskawem liście do mnie.—
Ośmielam się przytem zapewnić, że nie tyle rozchodzi mi się o urzędniczą rangę starosty, której dotąd nie mam, ale o to, by zająć takie stanowisko

./.

żołnierze, abym to co tylko dobrego mogę naszej skołatanej ojczyźnie, naszym współziomkom dać, mógł istotnie bodaj w ograniczonej obowiązkami urzędowymi mierze wprowadzić w czyn – bo żeby być dobrym trzeba być mocnym – a tę niejaką moc daje stanowisko kierownictwa powiatu, a że w okolicy Krakowa jest szczególnie więcej obywateli chętnych do pracy społecznej, dlatego radbym tam pracować.

Jeszcze raz najgorętsze dziękczynienie składam i z wyrazem czci dla Jaśnie Wielmożnego Pana Profesora Dobrodzieja oddaję najgłębsze ukłony wdzięcznie zobowiązany

Jerzy Muszyński

W Myślenicach 23. stycznia 1916 r.

2011

GÓRKA
TRZEBINIA
TELEFON Nr. 1

16/11. 1917

Kochany Kolego!

W myśl naszej rozmowy w dniu 16. m. załączam curricula vitae dwóch moich protegowanych, których gorąco Twej pamięci i opiece polecam. —

Serdecznie się cieszę epilogiem tej wstrętnej, bezecnej tragedyi wiedeńskiej i zasyłam Ci, Kochany Kolego szczery i wierny uścisk dłoni. —

Twój Edward Mycielski

1236

JERZY MYCIELSKI

KRAKÓW
RYNEK 43.

4/10 1915.

Drogi nasz Prezesie!

Żalem wielkim zgromadzonym na kolacyi dzisiejszej być niemogę, jak Ci to mówiłem przed dwoma dniami. Mam zjazd rodzinny u mej siostry Morstinowej w Królestwie i tam sprawy rodzinne i majątkowe do załatwienia.

Od kilku dni przygotowane jest

wszystko na to i nie mogę
dla nich i dla siebie zrobić
"faux bond". Przepraszam więc
"Br." serdecznie, i proszę wie-
rzyć, że najprzykrzej jest mnie
samemu. Gdyby <u>coś</u> jeszcze było
we środę, to stanie się w redakcji.
W czwartek jadę do Wiednia,
dla <u>naszego</u> Koncertu, więc i
dla <u>naszych</u> spraw także. Przed
wyjazdem w każdym razie będę

u Ciebie. Serdecznie Cię ściskam i z pozdrowieniem pozostaję wierny Twój szwagier – –

Jerzy Mycielski.

JERZY MYCIELSKI

KRAKÓW
RYNEK 43.

25/1, 1916.

Kochany Władziu!

Ks. Aleksander Lubecki za parę godzin odjeżdża i dziś u Ciebie już być *nie* może, ale wraca tu z powrotem na 2 tygodnie i wtedy razem z nim będę u Ciebie, bo *koniecznie* trzeba z nim różne ważne z Lublina sprawy omówić.

Dziś już więc widzieć się nie będę — — Dowidzenia jutro tedy przed 6 tą wieczór z okazji zamknięcia Komitetu Wystawy Legionów.

Ściskam Cię serdecznie, a Żony Twej rączki całuję — — —

Twój — — —

Jerzy Mycielski

122

Jaśnie Wielmożny Panie!

Mam zaszczyt prosić Jaśnie Wielmożnego Pana na posiedzenie Komitetu Wystawy dzieł sztuki p.n.:"Legiony Polskie"w celu przedstawienia prac Komitetu wykonawczego /tejże/Wystawy.

Posiedzenie odbędzie się we czwartek 16 marca b.r.o godzinie 6 tej wieczorem w Gmachu Towarzystwa sztuk pięknych,plac Szczepański L.4.

Zostaję z wysokiem szacunkiem i poważaniem

Dr Jakesdówna

Jerzy Mycielski

Kraków,13 marca 1916 roku

2415/1916 123

13908

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: ...... Eingangsnummer: ......

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

= praesident von jaworski

krakau golebia 20-

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ...... auf Ltg. Nr. ......

am .../... 191... um ... Uhr ... M. ... Mitt.

218—24/V. 916—P

durch: KACZMARCZYK

wien 16:-4317 40 24 12 45 n

am .../... 191... um ... Uhr ... M. ... Mittag.

hoffe bist mit allerhoechstem telegramm

zufrieden ich bin ueberglueckllich denke waere vielleicht

gut meine audienz rede noch sehr guter treuer

uebersetzung vom kuryer wiedenski in krakauer zeitungen

zu veroeffentlichen beste gruesze = georg mycielski ++

D. S. Nr. 769. (Auflage 1915.)

KRAKAU 1
24.V.16
58 KRAKÓW 1

27/4 1916.

Drogi mój Brzesiu!

Wracam wczoraj wieczór z panną Ani Świątków w Wiśniowej i zastaję Twe najmilsze zaproszenie na obiad na dzisiaj. Stawię się nań z radością i dziękuję ślicznie, nie mogę zaś ustnie odpowiedzieć bo mam dziś od 11 - 1ej. pracę, zebranie Tygodnia „Czerwonego Krzyża”

jej", a po powrocie mówiłem twoje,
naszej z P. [illegible] , t.j.
Krzyżanowskim i Zyblińskim w
sprawie naszego Komitetu, obie
też na jesieni. Dowidzenia
więc się o pół do 6ej wieczór
i krocie serdecznych uścisków —

Twój — —

Jerzy Myczelski.

17/2 1917

125

Mój drogi!

Spóźniłem się wczoraj wieczór do Lwowa i już Cię tam niestety nie zastałem. Nie mogłem Ci też ustnie powiedzieć, że z radością naturalnie stawię się dziś na obiad w Gr. Hotelu o ½2 g. Dziękuję serdecznie i serdeczne uściśnienia ślę.

Twój — — —
Jerzy.

HOTEL ERZHERZOG CARL
WIEN I.

Dr Golmuj[?]

22/6 1917.

Mój Drogi!

Wezwany do Badenu przez Cesarza jadę tam za parę minut! na posiedzenie Grupy o 4 ej wieczór. Proszę Cię gorąco: pilnuj Golińskiemu teraz jutro rano, by na 24go. niedzielę zwołał w mem imieniu na godz. 5 te

po powstaniu „Komitetu Opieki
nad jeńcami" z powodu poby-
tu w Krakowie X. Jana Maciej-
skiego z Lublina i omówienia
<u>całego</u> stosunku naszego Ko-
mitetu z Lublinem i z War-
szawą. Jest to <u>koniecznie</u>
<u>potrzebne</u>, ale <u>innego</u> termi-
nu na to posiedzenie <u>nie ma</u>-
bo X. Maciejowski wraca stąd do
Krakowa razem z panną do-
piero w niedzielę rano i

innej tam godziny wolnej nie
mą, o w poniedziałek do Lubli-
na wyjeżdżę i mieszkać będę
w Hotelu Vettera.. Twoje gorąco
by Zieliński zapewnił sobie
ustnie obecność na tem po-
siedzeniu O. Pawelskiego i
B. Wacława Krzyżanowskiego
o których mi absolutnie
chodzi! – Powiedz też Zieliń-
skiemu, że te 4 sprawy z Tu-
bą omówiłem, że się godzi
na wszystko i daj z kości swój

„placet" Twoje na te rzeczy. –
W tej chwili otrzymuję telegram
najłaskawszy z Luxemburga!
„Seine Majestät haben den
Dank Euer Hochgeboren huld-
reich entgegenzunehmen geruht"
– – im Allerhöchsten Auf-
trage – Feldmarschalleutnant
Dankl Prinz Lobkowitz". Wal-
na też y treść Cesarza, ale
sam telegrafować kazał
u mnie wszystko wielka, a że na
rzecz audyencyi odłożono!!!

Ściskam Cię serdecznie – Zawiadomię pojutrze w Krakowie –
w niedzielę 24 go imieniny Zdzisia – Twój – – Jerzy Mycielski.

 128

HOTEL ERZHERZOG CARL
WIEN I.

20/7 1917.

Mój drogi!

Jedzie dziś do Krakowa p. Jan Sitnowski, z Berna, w misji od Rostworowskiego do Warszawy. Znam go bardzo dobrze i ja go do naszej Stacji w Bernie Rostworowskiemu poleciłem. Jest on w "Skarbie polskim" i ~~ma~~ odznakę "N.K.N." z palmami zielonemi.

ale należy mu się pełny urlo-
pu i ten. Je mało pragnie. Roz-
stawszy się z nim naturalnie
w wielu rzeczach i sam wszystko
[illegible], ale jeśli tylko mo-
żebna daj mu tę odznakę, której
gorąco pragnie! Dziś i jutro są
jeszcze posiedzenia Izby Panów,
a jutro wieczór jadę na kuracyę
do Joachimsthal pod Karlsbadem
na jakie 3 tygodnie – – adres

mój tam, na razie puste rzs,
tenże, gdybyś miał coś do mnie
błagam i rozmów szczytowanym
i załatw sprawę jego przeniesienia
do Departamentu Opieki, bo nas
tam jego brat zastąpić może?!
Wypraw też koniecznie i jak naj-
prędzej Śliwińskiego - Offenber-
gera do Szwajcarji, by tam
natychmiast załatwił ostatecznie
sprawy i rachunki Wystaw Le-
gionowych, bo to musi dotąd, na

sprawiłbym mnie dosyć nie miłej!
Dla Żony Twej już z góry na
Św. Annę najlepsze życzenia
przesyłam i oświadcz jej ciągle,
o Tobie, mój drogi, najser-
deczniej ściskam — — —
zawsze Twój — — — —
Jerzy Mycielski

 130

29/11 1918.

Mój drogi!

Przesyłam Tobie [illegible]

najgorszej mojej [illegible]

[illegible] syna szpitalnego"

(tytuł ich był!) z r. 1915

pisane w [illegible] Woj.

[illegible], który jutro

przed Tobą złożę [illegible] i

[illegible], z którym jest

na [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

wyjątkowo dzielnym, i takim,
silnym i rozumnym a w całej
pełni naszym. Z takich każdemu
przyjęta Polska! Życzę Ci
zawsze najsilniejszej i ufam,
że Twój żołnierz dobrze zda
swój egzamin na żołnierski;
Serdeczne pozdrowienie łączę
Twój — Jerzy Mycielski

Racz [illegible] pozdrowienia — — —

Twój — —

Jerzy.

JERZY MYCIELSKI.

Rynek 43.

Drogi Grzesiu! – Jestem nieco [illegible]ż-
liwy i boję się na tę straszną
słotę, aby często dziś wychodzić. Wobec
tego już teraz do N. Th. N. z ża-
lem wielkim przyjść nie mogę, co
mi bardzo przykro i za co ślicznie prze-
praszam. Wieczór na obiedzie w „Ho-
telu Bristol" będę na pewno. Serdeczne

133

o ich stanie zdrowia. —
Serdeczne tysiące uścisków i do
widzenia dziś o 10ej. wieczór
w Gr. Hotelu — — — — —

JERZY MYCIELSKI.

Twój —
Jerzy.

Rynek 43.

Drogi Ireneusiu! — — — 25/7

Błagam Cię najgoręcej sprawa którą Ci w dwu słowach przedstawi oddawca tej kartki t.j. p. Jerzy Staszkowicz. Chodzi o kilka rachunków po rozwiązaniu „Instytutu ekonomicznego":

134

Drogi Boldzin! — — Odpiszę chętnie wiadomy list do S., ale z dwiema drobnemi zmianami — — przepraszam za to, ale inaczej nie mogę — będę u Ciebie jutro we środę przed 1 g. Serdecznie ściskam — — — Twój zawsze — —

Jerzy

Byłem u Ciebie w N. K. N. o 5 g. i z żalem [illegible] nie zastałem; tam też to słówko piszę.

Środa.

Mój drogi!

Zapomniałeś mi oddać listu do Litowskiego. Przyślij mi go zaraz, bo mam okazyę do Warszawy dziś tylko w pół do 8 ej. Serdeczne uściski

Twój — —

Jerzy

Drogi Doktorze!

Dwa słowa tylko. Biskup Bandurski odczyta dziś o 3 kwadranse na 7mą na wielkim posiedzeniu "Komitetu opieki nad jeńcami" w sali Nro. 15 w N. K. N. Dostałem to przed godziną, spieszę Ci donieść. Ja czekać nań będę na dole. Szkoda, że nieobecni go chcą przez parę

minut powitać, bić to

pierwszy biskup w murach

N. K. N.!

Jestem serdecznie — — —

Twój — — —

Jerzy Mycielski

137

Ekscelencya

Prof. Dr. W. L. Jaworski

Prezes N. K. N.

Wiedeń

Hotel Müller.

WICEPREZES
NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO
KRAKÓW GOŁĘBIA 20

Mój Drogi! – Oto list mamy
który do Krakowa przyniosę
i zaraz odsyłam. Będę w
„Imperial" po 9 ej. by
Cię zaraz widzieć
po powrocie z L.
Niech Ci Duch Św. dopomaga
na tę wielką chwilę!
Serdeczne uściski – –
Twój – – Jerzy.

138

163/45

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: ....

Eingangsnummer: ....

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

professor w l jaworski wien
hotel mueller =

T 245

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von .... *auf Ltg. Nr.* ....
2. APRIL N
am ..../.... *191*.... *um*.... *Uhr*.... *M.*.... *Mitt.*
durch: ☆F-B☆

fr krakau 1.-459 47 2/4 12 30 n .- (..........h) *aufgegeben am* ..../.... *191*.... *um*.... *Uhr*.... *M.*.... *Mittag.*

denke waere sehr gut frau bertha zuckerkandl sofort so bewegen krakau zu kommen ausstellung zu besichtigen sie koennte nachher einige artikel in wiener zeitungen veroeffentlichen laengeren aufsatz fuer zeitschrift polen schreiben meine diese angelegenheit sehr wichtig beste gruesze .- georg mycielski .+

D. S. Nr. 769. (Auflage 1915.)

12 Uhr mittags

139

2463

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Tag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: ....

Ekscelencya Jaworski Gołebia

20

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

1695 Tr

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ....

am ..../.... 191 .... um .... Uhr .... M. .... Mitt.

durch: ....

Trzebinia Nr. 2 Taxw. 19/7 (W ..... Ch ....) aufgegeben am ..../.... 191 .... um .... Uhr .... M. .... Mittag.

miejsca dla waszych powodów jutro przemyśl jechać mogę

myciel ski

2133 140

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckappara tigten Telegramme bede Namen des Aufgabeamt gabenummer, 3. die Wort... in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: ....

Die Telegraphenverwaltung übernimmt ...ich der ihr zur Beförderung ...ellung übergebenen Telegramme ...e immer geartete Verantwortung.

excellencya. dr wladyslaw leopolc jaworsk

u dr jaworskiego :- osacz :

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ...... auf Ltg. Nr. ......

am ...... 191 ...... um ...... Uhr ...... M. ...... Mitt.

durch: ......

=" zens krakow 4+2431 39 21/3 4/30- p :-

...... Nr. ...... Taxw. ...... 191 ...... um ...... Uhr ...... M. ...... Mittag.

-:- przyjm drogi przyjacielu dla ciebie dla twej rodziny

calej najgoretsze wyrazy wspolnego zalu najczulszego w ciezkiej

i bolesnej zalobie towjej sercem mysla jestem przy tobie twoj stary

wspolpracownik pomocnik :- jerzy mycielski ="